

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu w dni powszednie i w dni świąteczne.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.  
Reklamowe otwarte wolno od opłaty.  
Telefon Redakcji Nr. 33.

Przez rok: 32 K. | Świadczenie 8 K — h. | rocznie . . . 24 K. | Świadczenie . . . 6 K.  
półrocznie . . . 16 K. | załącznika 2 k 70 h. | półrocznie . . . 12 K. | załącznika . . . 2 K.  
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.  
„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do Głosu Lwowskiego, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, Świadczenia i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h, drugi 60 h.  
„Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Opisy ogłoszeń: Wiersz petirowy lub jego miejsce 23 hal.  
Tabelaryczne i bezbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petirowej.  
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu Agencja Agencja: C. Lévy (7. de Rencowski), 38 Rue de Valenciennes.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował auskultanta, Mieczysława Gryglewskiego, sędzią w Żmigrodzie.

Rządowo autoryzowany geometra, Juliusz Rauch, przeniósł swą siedzibę urzędową z Czortkowa do Lwowa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 marca.

### Z Koła polskiego.

#### Wybór nowego Prezesa.

Posiedzenie Koła polskiego zwołane na godzinę 7 wieczorem dnia 4 b. m. odbyło się pod przewodnictwem dr. Bilińskiego w obecności 65 członków.

#### Mowa ustępującego Prezesa.

Ustępujący Prezes dr. Biliński zagalwawszy obrady, wskazał na to, że chwila obecna należy w życiu jego politycznym do najcięższych, bo zmuszony jest złożyć godność, która nietylko przyniosła mu zaszczyt, lecz nadto wprost go uszczęśliwiła.

Następnie omawiał działalność Koła i zaznaczył, że może ono z dumą patrzeć na

przeszłość, gdyż wiele spraw z korzyścią kraju załatwiono, a wiele niemniej korzystnie przygotowano. Budowa kanałów rozpoczęta. Do Izby wpłynęły dwie ustawy: jedna co do przeniesienia agend budowy dróg wodnych z Ministerstwa handlu do Ministerstwa robót publicznych, druga zaś daje zapewnienie budowy kanałów. Przeprowadzenie tych ustaw w Izbie przy zabiegach i staraniach Koła i przy pomocy Rządu nie będzie trudne. Lepszego zaś załatwienia nie można było uzyskać wśród danych warunków.

Co do budowy kolei lokalnych, to Koło w porozumieniu z galicyjskim Wydziałem krajowym ustaliło program minimalny. Wszystkie proponowane koleje są niezbędne. Rząd został o tem zawiadomiony, a od przeprowadzenia tych spraw niepodobna odstąpić bez szkody dla kraju. Mamy nadzieję, że sanacja finansów krajowych będzie pomyślnie załatwiona. Sprawy narodowego znaczenia rozpoczęte w ubiegłym okresie znajdują się w fazie przygotowania. Mowca podniósł prace celem osiągnięcia porozumienia z Rusinami, oraz wspominał o pracach komisji ordynacji wyborczej, mających dążyć do demokratyzowania istniejącej dziś ustawy wyborczej do Sejmu. W sprawie ostatniego rozporządzenia językowego, wydanego przez J.E. P. Namiestnika, mowca porozumiewał się z J.E. P. Namiestnikiem, który oświadczył gotowość dania Kołu na żądanie każdej chwili szczegółowych wyjaśnień.

Ze spraw szlaskich niektóre zostały pomyślnie załatwione. Uzyskaliśmy po 15 000 koron subwencji dla gimnazjum i seminarium nauczycielskiego w Białej i niebawem te szkoły zostaną upaństwowione. Na gimnazjum realne w Orłowej przyznana została na razie subwencja w kwocie 4000 koron: w miarę przybywania dalszych klas

subwencya ta będzie wzrastała. Co do innych specjalnych postulatów Szlaska mowca jest przekonany, że najlepiej byłoby w porozumieniu z posłami niemieckimi ze Szlaska i przy pomocy Rządu dążyć do załatwienia spraw spornych.

O przyszłość Koła polskiego na najbliższy czas jest mowca zupełnie spokojny, bo żywi niezłomne przekonanie, że Koło zawsze na zewnątrz będzie występowało ściśle solidarnie i że wszelkie spory domowe załatwiać będzie wewnątrz. Mowca ma również nadzieję, że jego następcą kroczyć będzie po tej samej linii wytyczonej, jaką Koło ustaliło.

Niech mi będzie wolno — kończył dr. Biliński — wyrazić przekonanie, że przez samo ustąpienie z godności Prezesa Koła nie będę jeszcze zwolniony od obowiązku służenia Kołu radą i pomocą, gdy zajdzie tego potrzeba. Będę i nadal czuł się związany z Kołem i to jest dla mnie największą pociechą przy tem bolesnym rozstaniu się z Kołem. Dziękuję z całego serca za dowody życzliwości, jaką mnie obdarzaliście i życzę Kołu, aby pod nowym przewodnikiem prowadziło politykę pożyteczną dla naszego narodu i kraju.

Mowę dr. Bilińskiego przerywano kilkakrotnie hucznymi oklaskami; znalazła ona wśród członków Koła serdeczny oddźwięk.

#### Wywody p. dr. Głabińskiego.

Przed przystąpieniem do wyboru nowego Prezesa zażądał głosu p. dr. Głabiński i podniósł, że imieniem stronnictwa narodowo-demokratycznego uważa za obowiązek stwierdzić, że w myśl statutu Koła tylko Wiceprezesi Koła mogą być dezygnowani przez grupy znajdujące się w Kole. Prezes zaś powinien wyjść z wyboru pełnego Koła. Jest to niezgodne z postanowieniami statutu Koła,

jeśli dwie grupy, stanowiące większość absolutną w Kole dezygnowały z góry kandydata na Prezesa Koła i ogłosiły to, zanim jeszcze było możliwe porozumienie się z wszystkimi członkami Koła. Również wiadomo, że na decyzję tę wpłynęły czynniki stojące po za Kołem. Mowca oświadcza, że grupa narodowo-demokratyczna byłaby gotowa celem wzmocnienia stanowiska Prezesa Koła polskiego oddać na dezygnowanego kandydata swe głosy, gdyby otrzymała rękojmię, że nowy Prezes w całej swej działalności i we wszystkich sprawach polityki krajowej i państwowej trzymać się będzie zasady równorzędności wszystkich stronnictw narodowych i użyje całego swego wpływu, aby zasada ta była uznawana w kraju przez powołane do tego czynniki rządowe.

Pragnęliśmy również — ciągnął p. dr. Głabiński dalej — otrzymać rękojmię co do postępowania Prezesa w sprawach narodowych, politycznych i autonomicznych. Nie otrzymawszy tych rękojmi, nie oddamy dezygnowanemu Prezesowi swych głosów. Pragniemy atoli, abymyś dla działalności jego mogli powziąć tę pełną zaufania, jakiej dziś do niego nie mamy i zapewniamy go, że w każdej słusznej sprawie udzielimy mu jak najgorętszego poparcia.

#### Replika p. Germana.

P. German odpowiadał na pierwszy ustęp przemówienia p. Głabińskiego, w którym to ustępie była mowa o wpływach stronniczych. Każdemu członkowi Koła wolno postawić kandydata na Prezesa, wolno to więc uczynić i całej grupie. Dezygnowanie dr. Lea na Prezesa nastąpiło jednogłośnie, bez wszelkich wpływów z poza Koła. Mowca uważa za obowiązek stwierdzić to stanowczo imieniem grupy, której przewodniczy.

## TADEUSZ JAROSZYŃSKI.

# WIELKIERZE.

POWIEŚĆ.

VI.

(Ciąg dalszy).

Zafrasowała się Kasia nieboga, toż w zamysleniu moment trwała, że oto jasnie wykladać ją.

— Nie do wojowania ja prę WPanów miłych moich, nie do miecza, a zgoła sprawy rycerskiej prosić będę, jako że prawa kupcom rycerskiego rzemiosła bronią i wierę, trudnaby ono była postęga, a płonna zaiste. By i całego stanu miejskiego zakrótke ramię jest, iżby owemu mieczem zagrozić śmiało. Wszelako do praw naszych, a przywilejów od królów zdawien dawna warowanych, rzecz czynić, a nie wiem, czy nie samego miłościwie panującego króla o łaskę błagać przyjdzie. Owo WPanowie jako że Lwowa miasta, jako od patrycyatu co najznamienitszego znaczni jesteście, tedy świadectwo dać mi raczycie, com zasz jest, żem oto Hanów kupców córka prawa i dziedziczka ich mienia i majątności. O to was proszę i to cała sprawa, jaką ku panom miłym mieć mogę. Wszelako nie letka, toż zgoła osobna rzecz jest, co zasie niebawem na oczy obaczyć będziecie mogli.

Jużem ci ja przed rajce krakowskie ze swoją nędzą przyszła, alec nieomal przygody szpetnej nie była tam doznała.

Wej, dziwy ludzkie — prawi — dziwy niesłychane. Do lochu mię wieść chcieli i, co wiedzieć, jakiby los był mi zgotowan, jako że w mieście tem nieznaną i nikt za mną świadczyć, a ręczyć się nie kwapił.

Hej, hej, do lochu mię wiedli, nieboga, a zgraja miejska z hałasem i pomstą biegała, kamieniami na mnie miotając... Bida mi!

Stary Malcher, by przywieszony do woza, nieruchomie leżał, a oczy ożwierał by najszerszej, tako mu się owa opowieść Kasi widziała przechodzącą rozum i pomyślenie wszelakie. Słuchałby, a pytałby bez końca, toż oni dwaj — Wolfowicz z Bandinellim, niemniej ciekawością podpaleni, niecierpliwie czekają na słowa onej pani.

Atoli woźnice pilną, iżby w drogę ruszać. Jakoż iście nocka się miała ku końcowi, gwiazdy pobladły, a w rychle i zorza zaświta na skrajn nieba.

Jako było postanowione jejność pani Katarzyna, jeszcze w Rzeszowie odprawwszy w swoją drogę owe dwie niewiasty i mgzów pięci, co się z nimi była z Krakowa zabrała, a którzy byli kupce na Lwów do Genui po korzenie ciągnący, jechała owo nawstecz ku Krakowu pod Malchrową a inszych lwowskich ludzi opieką. Trzymała się by najbliższej dziadkowego woza, któren, wiadomo, na końcu ciągnięcia szedł, bo już jeno chłopów kilkoro okolicznych jako móżd, w ognie się wlokło.

Przy pani onej zasie zawždy na skinienie każde gotowi, kłuszyli panowie Wolfowicz i Bandinelli, a wraz i doktor Łukasz na swoim myszatom napędzał. Tym szykiem wziął się mieli i teraz, kiedy ano po noclegu dalej w drogę ruszyć się przyszło i wozy skrzypiąc, jęły się toczyć na gościniec.

Nie nazbyt, po prawdzie wczesny, był ów nocleg, ile że się w czystym polu przydarzył, iż owi, co z panią Katarzyną przy ognieku bez sna miłego siedząc, rozmową się zabawiali, nie siła tam odopocznienia, a członków skrzepienia doznać mogli. Przecz razno skoeczyli młodzieńcy pomagać pani na koń, a sami też wnet bechmatów dosiedli i pobok, jako obycajz mieli, jechać suną. Atoli raz wraz jeden drugiemu w poprzek stawa a koniem zajeżdża.

— Umknij się ty! — krzyczy Wolfowicz.

— Umknij się ty sam! woła drugi.  
— Nie wola mi jechać jako chcę?  
— A mnie to, jaki mus ciebie słuchać?  
— Czarny dyabeł!  
— Żółty pies!

Tak się oto przymawiać wzięli, a wraz co wiedzieć z jakiej przyczyny szkapa Wol-

fowiczowi się zwinęła i dziw, że nie padła. Zdarł ją dobrze i nie upadł. W tym momencie wszelako kolera go chwyciła okrutna i miarkując się, coby czynić miał, pięścią Bandinellogo w kark zdział.

— Twoja sprawa, czarci synu!  
Owemu się skry z oczu sypią. Mruknął źle a wraz pugnał w rękę błysnął.

— Gorze tobie!  
Skulił się w sobie, przegiął z konia i już, by żądło żmii, błyszczące ostrze noża ku sercu tamtego się czał, alec w ten moment doktor, co za nimi w trop jechał, pomknie w cwał, między nie wpadł i ramię zbojęckie wczas odbił. Przed się ostrastał i piersi Wolfowiczowej dobrze już drasnęła i doktorowi z dłoni krew ciecie.

— Krew! Krew! — krzyknie niewiasta. — O, ja nieszczęсна, o, ja przekłeta, krew się przemennie leje, krew niewinna! Aza mi sądzono, iżbych śmierć i krew za sobą wlekła?

— Biada mi, biada! — wołała rozpacznie i zasłoniwszy oczy gnała przedsię wpo-dle wozów po gościniec.

— Biada, biada! Krew!  
Uczynił się tumult niemały. Woźnice wzięli się konie wstrzymywać, drugie ku ran-nym bieżą, rozeznac jakowa by była krwi przelania przyczyna. Niebawem zasie po cią-gnieniu całem od końca do końca idą gadki i powieści niesłychane, a na usciech wszyst-kich jedno słowo:

— Czarownica!  
— Urzekła — prawią — uroczyła wiedź-ma młodzieńców, iż się noża imają, owi co, wiadomo, w dobrej zgodzie a statku niena-gannym dotychczas trwając, przyjaźnią się serdeczną uczesiali. Nie może być jeno siła nieczysta w onej nadmiarę gładkiej pani być ma, skoro przez nią dobrym ludziom skaza na zdrowiu się dzieje.

Wszelako doktor, który był w czasie sobie dłoń przewiązał i Wolfowicza jako trza opatrzył, owych sprośnych powieści słucha-jąc, ofuknie dobrze głupotę ludzką, a gusta i zabobony ciemne nagani.

— Nie czary to — prawi — nie urok, a czyście miłość, która się w młodem cie-le niepomierną chęcią rodzi. Z miłości roście zazdrość, a z zazdrości gniew. Bo zazdrość

cóż jest? Cudzych dóbr, cudzych faworów pragnienie, których albo my sami nie mamy, albo mniejsze mamy, a jeśli im równe, tedy przedsię tych, którym zajrzemy, w takiej czci i wadze być nie radzi widzimy, w jakiej sami jesteśmy. Każdy chce być lepszy nad drugie, a jeśli nie uradzi i miłości swojej nie ukontentuje, ztąd gniew. A gniew cóż jest, jeśli nie odejście od rozumu, które tak, a nie inaczej wzburza serce ludzkie, iż z rozumem, a prawdziwym rozsądkiem towarzystwa mieć nie może? Ale k'czemu to mówię? Atoli k'temu, abymyś widzieli, że te rzeczy są jakoby nasi domowi nieprzyjaciele, z którymi sprawa i nie łatwa jest i niewdzięczna. Nie każdy może jako ów filozof grecki Plato, popędliwości swoje skromić mądrością. Ow Plato rozniewawszy się razu jednego na niewolnika rzecze mu: Wierz mi, bym się nie gniewał dobrze bych cię teraz obić, a gdy mu się wraz nawinął Xenokrates rzecze: „Skarż uo mi czyście owego niewolnika, bo ja się gniewam i mógłbych nad rozum a przystojność ukarać“.

Tak oto czynił mędrzec, A czemu? Wiedział ano w mądrości swej, jako dymy, które od wzruszenia serdecznego, a zapalenia krwi pochodzą, sprawują to, że się każda rzecz większa widzi niżli jest. Tako i Wolfowiczowi, któren gniewny był i od złego wzruszenia rozumu pozbawion, zwidziało się, jakoby mu Bandinelli przy gładkiej białogłowie brózdzi i nogi rad podstawi. O miły Boże, a jakież tu brózdzenie, a jakie nogi podstawianie? Obu ona nieboga jednako daleka i do amorów wcale nie skora się zda. A wdy pierwszy tamtego pięścią dojechał.

Kobyła mu się — prawi — zwinęła? Dobrze. A Bandinelli co winien? Tedy, iż niewinien noża chwycił, ile że włoska w nim krew płynie, a widzamy, jako wlochowie barzej, niż insze nacye do noża pochopni by się zdada. Owa cała biada stąd wypława. Zaś by to zatem mieli młodzieńce szlachetne w rostyrku trwać i niezyczliwość k'sobie chować? Zaś by to sprawiedliwa i godna sprawa być miała?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Leo wybrany Prezesem.

Nastąpił wybór. Oddano 65 kartek. 53 głosów padło na dr. Juliusza Leo; 12 kartek było białych.

Dr. Biliński ogłosił wybór dr. Lea Prezesem Koła, poczem podziękował Kołu za to, że w tak ważnej chwili potrafiło uniknąć rozterek i niezgody w swem łonie i złożył urządowanie w ręce dr. Lea.

Mowa nowoobranego Prezesa dr. Juliusza Lea.

Nowo wybrany Prezes dr. J. Leo przemówił w następujące słowa:

Zanim podziękuję wysokiemu Kołu za okazanie mi tak wielkiego dowodu zaufania, sądzę, że będę wyrazem uczuć wszystkich obecnych, jeżeli zwrócę się do ustępującego Prezesa, by go w imieniu Koła serdecznie pożegnać. (Poślowie powstają z miejsc).

Ilekrót Polak zostaje powołany na wysoką godność państwową, przejmując nas uczucie zarówno radości, jak i dumy narodowej. Widzimy w tem nie zaszczyt i odznaczenie jednostki, lecz podniesienie wpływu i stanowiska narodu naszego w Monarchii.

Tym razem jednak nie oddajemy się uczuciu radości, lecz raczej smutku i żalu, bo tracimy w Waszej Ekscelencji znakomitego przywódcę i kierownika naszej narodowej Reprezentacji, który zdołał Koło polskiemu wśród najtrudniejszych nieraz warunków zachować wpływ i stanowisko polityczne, czego nam niejednokrotnie zarówno przyjaciele, jak i nieprzyjaciele zazdrości mogli. Pocięsza nas w tem jednak przeświadczenie, że mając tej miary i patriotyzmu nie pozostanie nadal obojętnym widzem wypadków i biegu naszej polityki narodowej, lecz jako poseł sejmowy i jako mąż zaufania Korony znajdzie zawsze sposobność, by talent swój znakomity, doświadczenie nieporównane i wpływy osobiste oddać na usługę interesów kraju i narodu. Niezwykłym objawem zgodnego uznania tej jego działalności jest ogólny żal wywołany jego ustąpieniem, objawiający się tak głośnym echem w całej opinii politycznej naszego społeczeństwa. Przyjmij Ekscelencjo od całego Koła wyrazy najszczerzego żalu z powodu złożenia Prezesury, wyrazy podziękowania i gorącego uznania za wielkie usługi, oddane krajowi i wkońcu życzenie, byś na nowem, wysokim stanowisku w służbie Państwa i Monarchii znalazł sposobność opiekowania się nadal naszymi sprawami.

Obejmując z wyboru przeważnej większości Koła tak wysoką godność Prezesa, proszę przedewszystkiem przyjąć wyrazy najgorętszej i z głębi serca płynącej wdzięczności za ten dowód zaufania. Moje uczucie wdzięczności jest tem większe, że tak mało miałem sposobności rozwinąć szerszą działalność na polu parlamentarnem wiedeńskim i zdobyć sobie tu czynami uznanie kolegów. Wynik głosowania, oraz przemówienie JE. Głabińskiego, zapewniające w imieniu swego

stronnictwa, iż udzieli mi w każdej słusznej sprawie najżyczliwszego poparcia, stwierdziły ponownie, że Koło polskie w najważniejszych chwilach politycznych występuje zgodnie i solidarnie, a walki stronnictw nie uprawniając nikogo do powątpienia o jedności i zgodności naszej Reprezentacji.

Obejmując kierownictwo polityki Koła polskiego, poczuwam się do obowiązku w najogólniejszych zarysach nakreślić pogląd na zasady polityki, któremi kierować się zamierzam. Przedewszystkiem zmiana osoby Prezesa nie może zachwiać i zakwestyonować podstaw zasadniczych polityki Koła. Niema bowiem polityki Prezesa, lecz jest i będzie zawsze polityka Koła. Podstawę tej polityki tworzy nasz niezachwiany stosunek do Najw. Dynastji i Państwa, oraz stosunek do każdorazowego Rządu. Czcząc w osobie Monarchy Opiekuna naszych praw narodowych i sprawiedliwego Władcę ludów, zamieszkujących Monarchię, odpłacamy się niezachwianą wiernością i przywiązaniem do Najw. Osoby Panującego. Znajdując w Państwie warunki pomyślnego rozwoju naszego narodu, Koło polskie nie odmawiało Państwu nigdy ofiar mienia i krwi, i owszem dbało o bezpieczeństwo Monarchii niezależnie od stosunku do każdorazowego Rządu. Daje nam to najsilniejsze poparcie i oparcie, daje wyjątkową powagę i wyjątkowe znaczenie w Państwie.

Stosunek do Rządu poprzedniego i obecnego określiło Koło polskie w rezolucjach, mieszczących w sobie warunki, od których ziszczenia zależy udzielanie poparcia Rządowi. Dla przypomnienia zaznaczę, że jest to budowa kanałów, kolei lokalnych, sanacja finansów krajowych, oraz zgodne z interesami naszego narodu traktowanie sprawy ruskiej i reformy wyborczej do Sejmu. Przypomnieć dalej muszę, że Koło gotowe popierać usiłowania, zmierzające do złagodzenia sporów narodowościowych, oświadczyło się za związkiem stronnictw parlamentarnych, zdolnych zapewnić parlamentowi warunki pozytywne, normalnej pracy przy spełnieniu naszych postulatów. Przy ułożeniu tego programu, jako członek Prezydium Koła czynny brałem udział, ponoszę za to część odpowiedzialności i dlatego stwierdzę mogę, że jestem zdecydowany prowadzić dalej tę właśnie przezemnie od początku aprobowaną i bronioną politykę.

Pozostaję i nadal na dotychczasowej politycznej linii, która była dobra i przez Koło uznana, a wykazuje już pewne rezultaty. Polityka Koła nie może być chwiejną i zmienną, bo nie mogłaby być poważną i skuteczną. Ale osoba Prezesa wnosi pewną odrębność i cechę indywidualności i przynależności partyjnej. Należę do stronnictwa demokratycznego, jestem posełem miasta Krakowa, a wybrany zostałem Prezesem całego Koła głosami wszystkich niemal partyj politycznych, przez Koło o większości agrarnej. Zestawienie tych faktów, oraz stwierdzenie, że nie żądano odemnie niczego, co naruszałoby moje przekonania społeczne i

polityczne, wytłumaczy warunki mojego postępowania i mojej działalności.

Przyjmując Prezesurę, powiedziałem sobie, że odtąd nie wolno mi być mężem jednej partyi, Prezesem jednego stanu, posełem jednej miejscowości, czy okolicy kraju. Jedynym drogowskazem będzie mi cel najważniejszy polityki naszej, t. j. dobro całego narodu polskiego. oraz jak najenergiczniejsza obrona interesów narodowych w tej dzielnicy naszej wielkiej Ojczyzny, którą wspólnie tu reprezentujemy. Nie będę znał specjalnych odrębnych interesów wschodniej i zachodniej Galicyi, nie będę znał interesów włościanina, mieszczan czy szlachty; będę miał wrok zwrócony do tego przedewszystkiem, co nas łączy, skupia i konsoliduje. Wspólny, wyższy interes narodowej jedności wskazywać mi będzie drogę i sposób wyjścia z sytuacji; będę żądał ustępliwości od wszystkich i kompromisowego załatwiania spraw. Nauczony doświadczeniem, będę bronił zawsze polityki umiarkowania i zgodności. Dział się zaś to może pod jednym warunkiem t. j. przy dobrej woli wszystkich grup, ożywionej miłością wspólnego celu.

Pod hasłem najwspanialszej tradycji politycznej dążyć będziemy w tej dzielnicy do faktycznego równouprawnienia wszystkich warstw narodu; dlatego dbałość o interesy najszerzych warstw t. j. włościan, ludu miejskiego i robotczego w dziedzinie oświaty i opieki społecznej, to najszlachetniejsze zadanie i obowiązek wszystkich stronnictw. Narodowy nasz interes każe nam bronić postępu polskich miast i polskiej wielkiej własności, społeczny utrzymania silnej warstwy średniej w miastach i na wsi. Dlatego polityka nasza wyklucza z góry protegowanie jednej warstwy ze szkodą drugiej i zmusza kierownika tej polityki do szukania wyjścia z nastrożających się problemów w drodze wzajemnej ustępliwości i kompromisów.

Znam prawa i obowiązki Prezesa Koła. Z praw moich korzystać będę, ale zarazem wypełniać będę te wszystkie obowiązki, jakie spadają na kierownika Koła. Liczę na pomocy współpracownictwo przedewszystkiem ze strony doświadczonych i zasłużonych polityków, zasiadających w Prezydium Koła, jak również na lojalne i szczerze współdziałanie obu PP. Ministrów Polaków, reprezentujących Koło w Radzie Korony. Ze swej strony przyrzekam dołożyć starań, by ten stosunek z członkami Prezydium i PP. Ministrami rodakami w najlepszej zgodzie i harmonii był utrzymany.

Rozpoczynamy pracę naszą w roku wielkich jubileuszów. Niech myśl o tych jasnych postaciach naszej przeszłości, o naukach, i przestrojach, które oni głosili, będzie drogowskazem naszej politycznej działalności, która wsparta na tradycji najszlachetniejszych mężów narodu nie zejdzie nigdy na manowce i osiągnie swój cel i zadanie najważniejsze, jakim jest odczucie i zrozumienie naszego istotnego interesu narodowego w każdej sprawie polityki państwowej i krajowej.

Mowę dr. Lea przerywano często żywymi oklaskami.

Przy końcu posiedzenia na wniosek p. Steinhaus a postanowiło Prezydium Koła porozumieć się z prezesami reszty klubów w sprawie ustawy kanałowej, pomieszczonej na porządku obrad plenarnego posiedzenia Izby, a to z powodu zamiaru usunięcia tej sprawy z porządku dziennego.

Posiedzenie Koła d. 5 b. m.

Prezes dr. Leo zagaiwszy posiedzenie Koła dnia 5 b. m., oznajmił, że po wyborze wystąpił z klubu demokratycznego, a ponieważ z powodu jego wyboru na Prezesa opróżnione zostało jedno miejsce na Wiceprezesa Koła, w najbliższym więc czasie zarządzi wybór uzupełniający.

P. Sliwiński poruszył sprawę budowy nowego gmachu uniwersyteckiego we Lwowie i domagał się, aby na tę budowę rozpisano konkurs publiczny.

P. dr. Głabiński wskazał, że konkurs taki miał być rozpisany już w r. 1910. Opóźnienie nastąpiło z powodu obowiązku odstąpienia gminie gruntów na cele regulacji ulicy. W budżecie fundusze na budowę są zapewnione. Mowca ma nadzieję, że Rząd nie będzie robił trudności.

P. Minister Długosz oświadczył, że zna tę sprawę dokładnie, że gorliwie się nią zajmuje i w najbliższym czasie sprawa ta pomyślnie będzie załatwiona. Następnie mowca zdał sprawę z szeregu spraw i postulatów lokalnych, zaleconych mu przez posłów przy zamknięciu sesji zimowej.

P. dr. Kozłowski wniósł, aby Koło za tę staranną i niezmordowaną pracę wyraziło P. Ministrowi serdeczne podziękowanie.

P. dr. Głabiński nawiązując do sprawy wyboru Wiceprezesa Koła, stwierdził imieniem grupy narodowo-demokratycznej, że w myśl statutu Koła jedna grupa nie może mieć dwu reprezentantów w Prezydium. Chociaż więc Prezes wystąpił z grupy demokratycznej, wybór Wiceprezesa z tej grupy jest wykluczony.

P. dr. Kozłowski przedstawił dodatnie i ujemne strony przedłożonej wojskowej. Mowca ubolewał nad wypadkami na Węgrzech, których skutkiem będzie odłożenie 2-letniej służby wojskowej *ad calendas graecas*. Wskazał dalej, mowca na konieczność pojeźdźczą taktyki na konferencyach z Węgrami, jakkolwiek prawo i słuszność są po stronie Austrii. Przestrzegając też przed znacznymi wymaganiami podatkowymi. Po za granicami uchwał w Delegacjach można uchwalić wydatki tylko w sprawie podoficerów. Możliwość mobilizacji finansowej jest niemniej ważna, jak możliwość mobilizacji wojennej. Przepisy komisji asenterunkowych powinny być zmienione, by prawa ludności były dostatecznie zabezpieczone. Mowca wskazał potrzebę nauczania się języka pułkowego przez przełożonych i przypomniał przyrzeczenia b. Ministra wojny Pitreicha, co do większego uwzględ-

## O FALSZERSTWO.

(Z angielskiego).

(Dokończenie).

Dziwna grupa tych ludzi otoczyła mnie w milczeniu, gdy czytałem następujące wyrazy:

„Dnia 4 maja 189... Francis Levesen, którego jestem sekretarzem od lat siedmiu, przyniósł mi czek na 5000 funtów, podpisany przez niego na rzecz Edwarda Bayarda; rozkazał mi wręczyć go Bayardowi, dodając tę uwagę:

— „Ma teraz pewne trudności, więc mu się przyda.

„Bayard w owym czasie był narzeczoną lady Kathleen Church, pupilki Francis Levesena. Odpowiedziałem, że nie wiedziałem o kłopotach finansowych p. Bayarda.

— „A jednak tak jest — odrzekł Levesen — był dość szalony, aby podpisać weksel za przyjaciela i musi zapłacić protest na trzy tysiące funtów przed upływem tygodnia. Prosił mnie wczoraj, w obecności lady Kathleen o pożyczkę w mu tych pieniędzy, żeby załatwić tę sprawę. Odmówiłem mu wtedy tej pożyczki, co zdawało się go bardzo martwić.

— „A teraz dajesz mu pięć tysięcy? — spytałem. — To mi się dość dziwne wydaje, ponieważ prosił tylko o pożyczkę trzech tysięcy.

— „Nie kłopotuj się tem — odrzekł Levesen — trochę gotówki zrobi mu wielką przyjemność w tych okolicznościach. Daj mu ten czek. Prawdę mówisz, jest w tej sprawie nieco więcej, niż się widzi. Potrzebuję, abys mi dopomógł do pewnego drobnego spisku i żebyś to zrobił w stosownej chwili:

Wręczysz czek Bayardowi wtedy, gdy niko go przy nim nie będzie. Pilnuj go, gdy przyjdzie mienić czek do mego banku. Jeżeli szybko i zrecznie się sprawisz, dam ci te tysiące funtów, których ci tak bardzo potrzeba.

— „Co pan chcesz przez to powiedzieć? — spytałem, patrząc na niego zdziwiony i przerażony.

— „Wiesz przecie, że koniecznie potrzebujesz tej sumy — odrzekł.

— „Bóg wie, że tak! — zawołałem.

— „Potrzebujesz jej na dopełnienie wypłaty za meble — ciągnął dalej Levesen. — Twoja żona wkrótce matką zostanie, a jeżeli teraz zechcą wam meble zlicytować, możesz się obawiać, żeby jej to nie zabiło. Czyż nie tak? Och! znam doskonale twoje interesy. Tysiąc funtów zaradziłoby temu wszystkiemu, nieprawdaż?

— „Tak, tak, ale szatan jest w tym interesie! — odrzekłem. — Co chcesz zrobić, Levesen? Jakie są twoje zamiary?

— „Oblicze Levesena przybrało barwę ziemistą.

— „Oto jakie — szepnął mi do ucha. — Chcę to zrobić, żeby zgubił tego nędznika Bayarda.

— „Myślałem, że jest twoim przyjacielem — rzekłem.

— „On, moim przyjacielem! — zawołał Levesen. Jeżeli jest na świecie człowiek, którego nienawidzę, to tylko on! Stał się pomiędzy mną a dziewczyną, którą mam zamiar poślubić. Postanowiłem go zgubić; nie będę miał lady Kathleen, ale jego każe zamknąć do więzienia. A teraz, jeżeli chcesz mi dopomóc, wszystko się uda, a ty dostaniesz owe tysiące funtów.

— „Byłem w jego ręku jak wosk miękki, bo sytuacja moja była rozpaczliwa. Zapytałem, co trzeba, żebym zrobił.

— „Chcę, żeby zaarrestowano Bayarda — rzekł Levesen. — Chcę, żeby był wtrącony do więzienia jako fałszerz. Skoro nadejdzie stosowna chwila, powiesz mi. Chodzi o po-

świadczenie, że Bayard sfabrykował podpis na czeku, który trzymasz w tej chwili w ręku. Oświadczy, że ty mu go dałeś; zaprzeczysz temu; ostatecznie ty i ja będziemy musieli złożyć fałszywą przysięgę. Jeżeli się porozumiemy, jestem pewny, że wszystko się uda: moja pupilka nie będzie mogła poślubić człowieka, skazanego na ciężkie roboty, a jak Bóg na niebie, Bayard posiedzi czas jakiś.

„Protestowałem, że nie mogę ręki do tego przyłożyć; Levesen mi na to powiedział: „Spój spokojnie“.

„Wróciłem do domu. Duch złego mężczyzny mnie przez całą noc i pogłębił jeszcze nim świt nastąpił. Tysiąc funtów i myśl, że uratuję moje ognisko domowe, były tego przyczyną. Wykonaliśmy nasz zamiar. Jestem gotów zaprzysiąc prawdę tego wyznania przed sędzią.

John Franks“.

— Dobrze byłoby — rzekłem, skończywszy to czytanie — żeby to pismo zostało poświadczone przez kilku świadków. Lady Kathleen, chce pani podpisać swoje nazwisko?

Zbliżyła się natychmiast i podpisała śmiałą ręką. Ja uczyniłem to samo.

— A teraz, Bayardzie — rzekłem — nie jest to chwila, żeby się unosić wspaniałomyślnością. Czyn haniebny został spełniony i jedynie surowa ręka sprawiedliwości może go powetować. Czy będziesz łaskaw pójść sprowadzić policyę? Levesen i Franks powinni być uwięzieni jeszcze tej nocy pod zarzutem fałszywego oskarżenia i fałszywej przysięgi, co pociągnęło za sobą twoje niesprawiedliwe skazanie.

— Bayardzie, poczekaj chwilę zanim się oddalisz — rzekł Levesen, postępując krok naprzód i mówiąc z tym samym spokojem, który go nie opuścił podczas całej tej sceny. — W historii Franksa jest odwrotna strona i skoro jutro stanę przed sędzią, dowiodę z całą łatwością, że opowiadanie skreślone na tym papierze, nie przedstawia większej wartości, niż papier, na którym jest

opisane. W całym trybunale niema ani jednego urzędnika, któryby wziął na serio podobną bajkę, wymyśloną i napisaną pod presją i podjudzaniem zbiegłego galernika. Dopełnij jednak swoje głupstwo do końca. Jestem tak pewny mojej niewinności, że nie chcę nawet uciekać.

— Czy wszystko już powiedziałeś? — spytał Bayard.

— Tak. Pożalujesz tego.

Bayard opuścił pokój. Mniej więcej za pół godziny Levesen i Franks zostali zaprowadzeni do najbliższego policyjnego posterunku, a Bayard pozostał z lady Kathleen.

Poszedłem wtedy poszukać miss Levesen. Była to ciężka misja dla mnie, gdyż trzeba było wtajemniczyć biedną kobietę w tę całą smutną historję. Okazywała się dość surową i nieugiętą, ale przynajmniej wcale nie przyłożyła ręki do spisku Levesena.

Wypadki, które później nastąpiły, można opowiedzieć w kilku słowach. Następnego poranku zabrałem Bayarda do mego własnego adwokata, który go namówił, żeby wrócił do Hartmoor, poddając się dobrowolnie uwięzieniu, a tymczasem, natychmiast zostanie wniesiona do królowej prośba o ulaskawienie.

W niespełna tydzień nadeszło przebaczenie, tylko Bayard otrzymał krótką karę za napad na dozorcę i ucieczkę z więzienia.

Jedną z sensacyjnych spraw sądów je-siennych była sprawa Levesena i Franksa. Inteligentni sędziowie przysięgli nie długo kazali czekać na swój wyrok. Nie sądzę, abym był złym człowiekiem, a jednak nie mogłem się powstrzymać od uradowania, gdy wyrok został ogłoszony. Levesen i Franks odsiadują obecnie karę w Hartmoor: dostali po siedm lat.

Co do lady Kathleen, zupełnie wróciła do zdrowia i ślub jej, tyle razy odkładany, odbył się przed Bożem Narodzeniem w tym samym roku.

nienia języka polskiego w szkołach wojskowych.

Ubolewał następnie p. dr. Kozłowski nad tem, że ustawa o 2-letniej służbie wojskowej dopiero za trzy lata po jej sankcjonowaniu ma wejść w życie; wskazał na konieczność odmłodzenia i polepszenia toku administracji wojskowej; omawiał sprawę przeniesienia do rezerwy tych, którzy utrzymują rodzinę i wykazali potrzebę staranniejszego oglądania przez lekarzy rezerwistów przed ćwiczeniami, przyczem wyraził zapatrywanie, że zadaniem parlamentu jest zbliżenie do społeczeństwa armii, której poszczególne członkowie ocenają jednocześnie potrzeby tego społeczeństwa.

Dzisiaj zbiera się Koło na dalsze obrady.

## Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu obrad p. Renner, jako sprawozdawca, przedłożył następujące wnioski przeciw kartelom:

I. Wzywa się Rząd, ażeby Izbie posłów jak najrychlej przedłożył sprawozdanie, czy i o ile są dane warunki zmobilizowania wielkiego handlu żelazem, cukrem, piwem, naftą, spirytusem, węglem, mydłem i innymi towarami, które są z powodu karteli droższe, a w dalszym ciągu zmobilizowania produkcji tych towarów.

II. Dopóki niema ustawy kartelowej, powinien Rząd położyć kres lichwie kartelowej zapomocą odebrania przyznanych kartelom wszystkich ulg na kolejach państwowych zapomocą ścisłego wykonania przepisów sanitarno-policyjnych, przemysłowych i podatkowych. Wzywa się Rząd, aby postąpił tu tak samo, jak to uczynił wobec rafinerii nafty w Dziedzicach i Limanowej.

P. Steinhaus zgłosił w tych samych sprawach, jako sprawozdawca mniejszości, następujący wniosek:

Wzywa się Rząd usilnie, ażeby dopóki niema ustawy kartelowej, zrobił wobec przedsiębiorstw kartelowych użytek z tych zarządzeń administracyjnych, które można by zmusić kartele do polityki zniżenia cen.

P. Schöpfer zgłosił następujący wniosek mniejszości: Wzywa się Rząd, ażeby przeciw tym kartelom, które zapomocą wygórowanych cen uprawiają lichwę na ludności, wydał w drodze administracyjnej wszystkie te zarządzenia, które nadawałyby się do zmuszenia karteli do zmiany cen.

W sprawie spirytusowej przedłożył p. Renner, jako referent, następujące wnioski komisji drożyznianej:

1. Wzywa się Rząd, aby celem usunięcia drożyzny kartofli i spirytusu przedłożył Izbie posłów natychmiast projekt ustawy, zmieniającej przepisy o opodatkowaniu spirytusu, mianowicie w tym duchu, ażeby zostały zupełnie zniesione wszystkie pośrednie i bezpośrednie premie, jakoto premie kontyngentowe, bonifikacje za produkcję i eksport, przyznane gorzelniom spirytusowym, wyjąwszy małe gorzelnie rolnicze.

2. Wzywa się Rząd, ażeby energicznie zwalczał starania rafinerji spirytusu i pokrewnych przemysłów o zaprowadzenie przymusu koncesyjnego dla tych przedsiębiorstw.

Przytem zgłosił p. dr. Diamand jako referent mniejszości, następujący wniosek:

Wzywa się Rząd, ażeby Izbie posłów przedłożył projekt ustawy, mocą której byłby zakazany wyrób spirytusu z kartofli i kukurduzy w latach nieurodzaju lub drożyzny środków żywności, powstałej z innych przyczyn.

P. Kraus przedłożył wniosek komisji drożyznianej w sprawie drożyzny węgla:

Wzywa się Rząd, ażeby przedłożył projekt nowej ustawy górniczej, upoważniającej Państwo do przymusowego objęcia zarządu kopalni ze względów na dobro publiczne.

Wzywa się Rząd do przedłożenia ustawy, mocą której Państwo mogłoby każdej chwili wywłaszczyć kopalnie węgla ze względu na dobro publiczne. Wzywa się Ministerstwo robót publicznych, ażeby postarało się drogą ustawy o ustanowienie maksymalnych cen węgla.

Szereg dalszych wniosków odnosi się do różnych ulg taryfowych. Przy tej sposobności przedłożył p. Renner wnioski mniejszości tej treści:

Wzywa się Rząd do przedłożenia nowej ustawy górniczej, upoważniającej Państwo do objęcia w swój zarząd kopalni w szczególności wtedy, gdy właściciele kopalni nie wprowadzają odpowiednich urządzeń ku ochronie życia robotników, lub jeśli ruch w kopalniach zostaje wstrzymany z powodu lokautu, czy też strajku.

Wszyscy referenci po kolei uzasadniali swoje wnioski.

Po przemówieniu wnioskodawców dalsze obrady przerwano.

Prezydent zawiadomił Izbę, że dr. Biliński złożył swój mandat posła do Rady państwa, p. Koroszec złożył mandat do De-

legacyi, p. Zarancki mandat członka komisji budżetowej, a p. dr. Buzek mandat członka komisji finansowej.

Przy wyborze uzupełniającym wybrano do komisji budżetowej dr. Lea, a do komisji finansowej hr. Skarbka.

Między interpelacjami znajduje się interpelacja p. Schraffla i tow. w sprawie zamierzonego ograniczenia zagwarantowanych przez konstytucję praw Korony. Interpelant zapytuje P. Prezesa gabinetu, czy wystąpi z całą energią w obronie zagrożonych praw Korony, jednolitości i bitności armii, co zamierza uczynić wobec rozwiniętej w tym kierunku akcji na Węgrzech i czy gotów jest dać w tej sprawie Izbie jak najrychlej wyjaśnienia. W tej samej sprawie wniósł interpelację także p. Sustersicz.

P. Pautz interpelował, dlaczego akcyjn. Tow. fabryki broni pozwolono na wydawanie „akcyj gratisowych“. W tej samej sprawie wniósł interpelację także p. Renner, który wskazał, że podobne postępowanie nie może wzbudzić zaufania w solidność innych banków i wskazuje na to, że kiedy akcyje Tow. fabryki broni doszły do punktu kulminacyjnego i osiągnęły kurs 890 koron, wówczas renta spadła poniżej 90 kor. Interpelant zapytuje, jak Rząd ocenia tę transakcję ze stanowiska gospodarczego i państwowego.

Przy końcu posiedzenia posypały się zapytania do Prezydenta.

P. Prodan podniósł, że prezes gabinetu węgierskiego hr. Khuen-Hedervary w odpowiedzi na interpelację p. Polonyi w Sejmie węgierskim w sprawie memoriału wniesionego do Korony, a podpisanego przez 55 posłów chorwackich, wyraził się o tym memoriale w sposób nadzwyczaj obelżywy, nazywając go materiałem do kosza z papierami. Jest to obraza narodu chorwackiego i jego reprezentantów. Mowca zapytuje Prezydenta, w jaki sposób zamierza wystąpić przeciw temu postępowaniu hr. Khuen-Hedervarego.

P. Daszyński przypomniał swe zapytanie, uczynione dnia 19 października z. r. w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej p. Regera. Prezydent Izby zwrócił się wówczas do Ministerstwa sprawiedliwości, które wystosowało do Izby pismo, zawiadmiające, że przeprowadzono faktyczne dochodzenia w sprawie mowy p. Regera, a to na podstawie zeznań komisarza policji i protokołu dwu świadków, spisanych przez komisarz policji w Morawskiej Ostrawie. Ministerstwo sprawiedliwości nie widzi w tem naruszenia nietykalności poselskiej, bo szło tu o dochodzenie pozasadowe. — Mowca oświadcza, że jest ubolewania godną rzeczą, iż Prezydent Izby na razie zidentyfikował się z tą interpretacją Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie nietykalności poselskiej. Mowca przypomina odpowiedź b. Prezydenta Izby dr. Pattaia w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej p. Liebermanna i wyraża nadzieję, że obecny Prezydent również stanie energicznie w obronie nietykalności poselskiej.

Prezydent odpowiada, że zajmie się tą sprawą.

P. dr. Konstanty Lewicki i wywodził, że wniósł interpelację do P. Prezesa gabinetu i P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie naruszenia prawa swobodnego przenoszenia się robotników rolnych w Galicji. Z powodu dwu rozporządzeń JE. P. Namiestnika robotnicy rolni z Galicji nie mogą udawać się na roboty sezonowe do Niemiec i zagranicę, chyba za zezwoleniem starostów, udzielonym w formie pasportów. Wskutek tego — oburza się mowca — w Galicji mogą zapanować wśród chłopów takie stosunki, jakie panują w Rosyi. Praca sezonowa — ciągnął mowca dalej — jest głównym źródłem zarobku dla chłopów, a utrudnienie jej i pozbawienie chłopów tego źródła dochodu może być połączone z bardzo ciężkimi następstwami społecznymi i ekonomicznymi. Rozporządzenie JE. P. Namiestnika — słowa p. Lewickiego — ma, jak się zdaje, na celu dostarczyć polskim właścicielom wielkiej własności w Galicji taniego robotnika. Ponieważ rozporządzenia te — zdaniem mowcy — sprzeciwiają się zasadniczym ustawom państwowym o prawach obywateli Państwa, leży przeto — wedle p. Lewickiego — w interesie wolności narodu ruskiego i w interesie Austrii jako Państwa prawnego, aby te rozporządzenia jak najprędzej zostały cofnięte. Mowca zapytuje Prezydenta, czy gotów jest jego interpelację natychmiast doręczyć odpowiednim PP. Ministrom celem otrzymania od nich jak najrychlej odpowiedzi.

Na tem posiedzenie zamknięto. Dzisiaj zebrała się Izba o godzinie 11 rano.

Na porządku dziennym wybór jednego członka Delegacyi z Galicji (w miejsce dr. Bilińskiego) i jednego z Krainy, następnie dalszy ciąg wczorajszego porządku dziennego.

### Konwent seniorów.

Wczoraj odbyło się posiedzenie konwentu seniorów, na którym P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh wskazywał na konieczność rychłego załatwienia ustaw wojskowych i pro-

sił, aby nie zajmowano porządku dziennego innemi sprawami.

Konwent postanowił, że po załatwieniu dyskusji drożyznianej ma Izba przystąpić do pierwszego czytania ustaw wojskowych, na co przeznaczone być ma bieżący i przyszły tydzień.

Posiedzenia Izby będą się odbywały codziennie, z wyjątkiem poniedziałku i soboty.

PP. Fiedler, Leo i Gustaw Gross domagali się postawienia następnie na porządku dziennym noweli do ustawy drogowej, jakoteż projektu ustawy o przydzieleniu spraw dróg wodnych do Ministerstwa robót publicznych.

W tej sprawie nie przyszło do porozumienia konwentu.

Zgodzono się natomiast na żądanie p. Daszyńskiego, by wziąć na porządek dzienny wnioski komisji legitymacyjnej.

### Z komisji finansowej.

Komisja finansowa ukończyła wczoraj dyskusję generalną nad przedłożeniami podatkowymi.

W ciągu dyskusji p. dr. Diamand oświadczył, że posłowie socjalno-demokratyczni nie mają zamiaru stawiać trudności załatwieniu ustaw podatkowych. Mają wprawdzie interes w tem, aby podatki nie doszły do nadmiernej wysokości, ale nie mają interesu w opóźnianiu całej sprawy. To opóźnienie zaś nastąpi w razie wyboru subkomitetu. Mowca jest więc przeciwny wyborowi subkomitetu, a jest za tem, aby referenci złożyli swoje referaty i pełna komisja rozpoczęła swe obrady.

P. Seitz uczynił wniosek, aby następne posiedzenia odbyły się dopiero wtedy, gdy stosunki się wyjaśnią i będzie ułatwiona wskutek tego normalna praca komisji.

Przewodniczący p. Urban oświadczył, że stosunki są tak wyjaśnione, iż już następnego dnia dana będzie możność komisji do regularnej pracy.

Wniosek p. Seitza odrzucono. Dzisiaj dalsze obrady komisji.

## KRONIKA.

Lwów, 6 marca.

### Kalendarz.

Czwartek (7 marca):  
Tomasza z Akwium. — Miłogosta. — SS. Muez. w E.

Wschód słońca o godzinie 5:56 rano. Zachód słońca o godzinie 5:12 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 13 stopni C.

### Rozwiązanie Rady miejskiej.

Reprezentacja miejska w Żółkwi, obecnie urzędująca została rozwiązana przez Namiestnictwo. Aż do wprowadzenia w urzędowanie nowej reprezentacji gminnej załatwić będzie sprawy gminne tymczasowy zarząd, którego kierownictwo poruczyło Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym Stanisławowi Goreckiemu, dyrektorowi Kasy zaliczkowej w Żółkwi.

W skład tymczasowego zarządu powołało Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym: Józefa Granera, emerytowanego starszego zarządcę podatkowego; Wincentego Trzezińskiego, emerytowanego rotmistrza; dr. Kazimierza Turzańskiego, adwokata; dr. Michała Korolę, adwokata; ks. Izidora Kunaszewskiego; Bernarda Kesslera, oficyala podatkowego; Kazimierza Eliasza, dyrektora gimnazjalnego; Pańka Derkacza, gospodarza; Ludwika Iwańskiego i Majera Rauchałsicha, kupca.

Z tych członków zarządu sprawować ma Józef Graner, funkcyje zastępcy kierownika tymczasowego zarządu; Wincenty Trzeziński, funkcyje pierwszego, a dr. Kazimierz Turzański funkcyje drugiego asesora.

Tymczasowy zarząd sprawować będzie swe czynności aż do czasu przeprowadzenia nowych wyborów do reprezentacji miejskiej w Żółkwi.

— **Sekeya finansowa obchodu 50 lecia 1863 r.** odbędzie posiedzenie w niedzielę, dnia 10 bm., w sali ratuszowej o godzinie 11 przed południem.

— **Brak kompletu.** Wczoraj zdarzył się po raz pierwszy wypadek, że na zwołanem posiedzeniu sekeyi finansowej Rady miejskiej zabrakło jednego radnego do kompletu, wskutek czego posiedzenie się nie odbyło. Kilku radnych wprawdzie przyszło później z referatami nawet, ale zastali już światła w sali obrad pogaszone.

— **Komitet 50 lecia 1863 r.** otrzymał od rady nadzorczej Banku kupieckiego subwencję w kwocie 300 kor.

— **Z cyklu wykładów o Krasiańskim.** W piątek, 8 b.m., zamiast zapowiedzianego odczytu prof. Pinięgo, odbędzie się odczyt prof. Uniwersytetu dr. Bronisława Gubrynowicza p. t. „Krasiański a Mickiewicz“.

— **Biblioteka Jagiellońska.** Przyrost dzieł w r. 1911 wynosił 6287 tomów (w r. 1910 wynosił 6061 tomów), 4 rękopisy, 3 inkuna-

buły i 1 vol. w zbiorze geogr. Stan Biblioteki przy końcu r. 1911 określają następujące dane: 415.613 tomów druków, 6327 rękopisów, 2873 inkunabuły, 396 dyplomów, 3256 msp. 9861 sztuków, 4494 nut i 37 medalionów.

Wśród nabytków z r. ubiegłego ważne miejsce zajmuje kompletne wydawnictwo autorów starożytnych: Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Latinorum Teubneriana, w 544 tomach (za 2088/64 kor.), które umieszczono w czytelni. W dziale filologii romańskiej zakupiono: „Sociétés anciens textes français“ i zajęto się skompletowaniem zbioru: „Les grands écrivains“. Dla historii Uniwersytetu Jagiellońskiego ma znaczenie rękopis wykładów filozoficznych w Uniw. Jagiell. z r. 1641/2, nabyty u M. Nyhoffa w Hadze. Przyrost w dziale starych druków z przed r. 1500 pochodzi z daru prof. Bujaka (3 inkunabuły).

Wprawdzie nie jako nabytek, ale jako nader cenny depozyt, z którego czytelniicy Biblioteki już zaczęli korzystać, uważać trzeba zbiór Ing. Bernsteina, oddany Bibliotece Jagiellońskiej przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Zbiór ten jest osobliwością w swoim rodzaju: zawiera około 10.000 tomów, odnoszących się specjalnie do literatury przysłowiowej.

Jeżeli zakupno książek nie odbywa się w takim tempie i na taką skalę, jakby zarząd Biblioteki tego pragnął, pochodzi to z przeskód natury ekonomicznej. Zbyt mała dotacja (20.000 kor. rocznie), której wysokość oznaczono jeszcze w r. 1896 nie odpowiada zupełnie ani znaczeniu Biblioteki Jagiellońskiej, ani dzisiejszym potrzebom. Niedostateczność funduszy jest przyczyną trudności w utrzymaniu równowagi między zakupem książek, a przerwaniem czasopism naukowych, tak że dyrekcja ograniczać się musi do kupowania przeważnie książek najpotrzebniejszych, aby nie przerywać seryi czasopism naukowych.

Odnosnie do konserwacji książek należy zanotować fakt, iż dział teologiczny, pomieszczony dotychczas w ciemnym i wilgotnym parterze, przeniesiono w r. 1911 do obszernej i widnej sali („Gostkowskiej“) na I. p. Opróżniony lokal możnaby przeznaczyć co najwyżej na dublety.

Inwentarz nowo założony liczy już 20.000 numerów nowych i 20.000 numerów, pochodzących z przesygnowania książek ze starego zasobu.

Skutkiem otwarcia czytelni także we czwartki po południu, frekwencya czytelników wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym z 36.021 do 40.783. Statystyka wypożyczalni wskazuje wzrost z 13.000 do 19.000 książek (a więc mniej więcej w stosunku 2:3), choć liczba osób wypożyczających wynosi tylko o 100 więcej (1300) niż w roku ubiegłym (1200), co świadczy o lepszym zaspokojeniu żądań i szybkim zwrocie książek pożyczanych.

W sprawie restauracji starego gmachu (Collegium maius) przedłożono Ministerstwu kosztorys, wysokości 200.000 kor. Rząd zgadza się, ale idzie o to, żeby budowa nie przeciągała się przez zbyt małe raty, co mogłoby przynieść szkodę.

Od szeregu lat zagraża moralnemu rozwojowi Biblioteki brak miejsca, tak że niektóre zarządzenia muszą mieć charakter tymczasowy. Tak ze względu na pomieszczenie nowych nabytków i rozszerzenie czytelni, jak i ze względu na potrzebę opróżnienia niektórych sal podczas restauracji starego gmachu, niezbędnym jest dla Biblioteki uzyskanie parteru gmachu Nowodworskiego już w ciągu bieżącego roku.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 7 b. m., prof. Uniw. dr. J. Siemiradzki: „Szkice Ameryki południowej“, Cz. II. (z obrazami świetlnymi). Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Racheli Körber w Radomyślu nad Sanem koło Zbydniowa.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Fedkowi Cmokowi, zarobnikowi z Podborzec, o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała zakończyła się wczoraj po południu.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy zaprzeczyli pytanie w kierunku zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, zatwierdzając natomiast pytanie w kierunku występku przeciw bezpieczeństwu życia z § 335 uk., skazał trybunał Cmoka na karę 3 miesięcznego aresztu.

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 56 letniej wdowie Kseńce Chitrejkowej zamężnej włościance w Chitrejkach ad Kunin, oskarżonej o zbrodnię podpalenia w styczniu r. b. chaty włościanina Jana Mokryja, sklepikarza wiejskiego. Chata spłonęła doszczętnie.

Motywa zbrodni miała być zemsta za to, że mieszkający u Mokryja wdowiec Jan Dwiewiszko, który utrzymywał z nią stosunek miłosny, wyprowadził się od niej, a na jej prośbę by zamieszkał z nią znowu razem, dał odmowną odpowiedź.

— **Zgubiono:** złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; banknot 20 koronowy; materjał skrajany na dwie kamizelki.

△ **Nagle zasłabnięcie.** W ulicy Karola Ludwika zachorował wczoraj nagle 63-letni włościanin z Mszany Ołekska Lupan. Stasya ratunkowa odwiozła go do szpitala powzeczkiego.

△ **Na stacyi ratunkowej** opatrzone dziś przed południem, a następnie odwieziono do szpitala powszechnego 60-letnią Katarzynę Czernaszowiczową, żonę zarobnika, która zgłosiła się z przestrzeloną lewą ręką. Czernaszowiczowa podała, że w rękę skaleczył ją mąż, powodując strzał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z nabitym rewolwerem.

△ **Znikł bez śladu.** Dziewiętnastoletni Maryan Cytulski, syn dozorczy realności przy ul. Pańskiej 1. 15, wyszedłszy przed dwoma dniami z domu rodzicielskiego, przepadł bez wieści.

Cytulski jest średniego wzrostu, blondyn. Ubrany był w zieloną kurtkę i czapkę z daszkiem.

△ **Krwawa rozprawa na noże** — o której donieśliśmy w numerze poniedziałkowym — rozegrała się w niedzielę wieczorem w Rynku w szynku Beigla, nie zaś w restauracyi p. Samuela Reicha.

△ **W ulicy Gazowej** usunął się wczoraj stos desek, złożony na chodniku, na przechodzącego tamtędy p. Aleksandra Maksymowicza i dotkliwie potłukł mu obie nogi. Deski te są własnością firmy Issera Ecka.

△ **Nieostrożne jazdy.** W ulicy Szpitalnej najechał wczoraj woźnica S. Rehermana na Anastazję Piórkowską, podarł na niej suknie i dotkliwie ją potłukł.

Drugi wypadek nieostrożnej jazdy zdarzył się w ulicy Grodeckiej, gdzie jakiś woźnica rzeźnicki przejechał 60 letniego rębacza Marka Rudicha, zadając mu znaczne rany w głowę i na obu rękach. Rannego Rudicha opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** U dwu włościanek z Dorożowa zakwestyonowano wczoraj złoty kolczyk, gdy chciały sprzedać go w sklepie jednego z jubilerów.

Na placu Gołuchowskich przytrzymał wczoraj Józefa Bucichowskiego w chwili, gdy jednej z przechodzącej tamtędy pań chciał wyciągnąć z kieszeni pularę, zawierającą 18 kor.

Na wezwanie p. Benona Klafteń, właściciela sklepu przy ul. św. Anny, aresztowała wczoraj policya Edwarda Chaberskiego, będącego bez zajęcia. Chaberski przed kilku dniami przyszedł do sklepu Klafteń, wybrał sobie parę bucików za 27 kor., ubrał je zaraz, poczem oświadczył, że zapłaci należność chłopcu sklepowemu u siebie w mieszkaniu. W drodze jednak zbiegł Chaberski towarzyszącemu mu chłopcu i dopiero wczoraj przytrzymał go Klafteń w gmachu sądu powiatowego S. III.

Za wyprawianie awantur po ulicach miasta aresztowała policya Michała Podolaczka.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z muzyki.** („Traviata“ z Francillo-Kaufmann, — Jubileusz Okońskiego). P. Francillo-Kaufmann należy do bardziej znanych śpiewaczek koloraturowych. Przed laty zaangażowana była stałe w Operze Nadwornej wiedeńskiej, a i teraz śpiewa w niej dość często gościnnie. Głos jej nie imponował nigdy ani woluminem, ani siłą, zachwycał jednak (zarówno jak i niezwykła uroda śpiewaczki) zwolenników wymierzającego kunsztu czystej koloratury, nie wymagających silniejszych akcentów dramatycznych. Przy swej rutynie daje jednak Francillo-Kaufmann i pod względem scenicznym postacie dobre. Wczoraj w pierwszym akcie koloratura brzmiała trochę nieczysto — artystka rozśpiewała się jednak później tak, że scena ze starym Germontem i na balu u Flory odśpiewane były wybornie.

W roli starego Germonta obchodził wczoraj dziesięciolecie pracy na scenie naszej p. Okoński. Jeden z najympatyczniejszych i najpożyteczniejszych artystów naszych. Nienależy do barytonowej, którejby na deskach sceny naszej nie odwarzał, a nawet, gdy trzeba było, brał na siebie partie basowe (Mefistofeles). Wybitnie muzykalny, bardzo inteligentny, jest siłą, na którą każdej chwili liczyć można. Jako reżyser opery, pracując w znanych powszechnie i na tem miejscu tylekroć omawianych ciężkich warunkach, wykazał nie raz tyle pomysłowości i umiejętności w dostosowaniu skromnych zasobów sceny naszej, do ogromnych nieraz zadań (że przypomnę tylko „Quo vadis“, „Borysa Godunowa“, „Thais“, Wagnerowska tetralogija), że można go śmiało nazwać czarodziejem, umiejącym prawie z niczego przecież coś zrobić. To też zasłużonymi w zupełności były te bukiety i wieńce od dyrekcji, kolegów i znajomych, których zdołał pozyskać swemi zaletami tak artystycznymi jak i towarzyskimi. Jako człowiek młody i pełen sił, służyć może scenie naszej długie jeszcze lata, a już to samo, że ktoś, mimo niezbyt przyjemnych warunków tak stale i wytrwale służy jedynej polskiej operze, zasługuje na publiczne podniesienie i gorące uznanie.

Zresztą w „Traviacie“ nie było nic no-

wego oprócz pny Chełmskiej, która była piękną Florą.

E. Walter.

**Wacława Szymanowskiego „Pochód“** zelektryzował formalnie Warszawę. W niedzielę przesunęło się przez salony Towarzystwa zachęty sztuk pięknych z górą 6000 osób. Przy tej sposobności sprzedano na wystawę kilkaset egzemplarzy lwowskiej *Sztuki*, z artykułem redaktora jej dr. Rutowskiego o Szymanowskim, ozdobionym doskonałemi reprodukcjami „Pochodu“.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 6 marca, Zyg. Kraśńskiego „Irydyon“. — We czwartek, 7 marca, o godz. 3 po południu na dochód „Krajowego Towarzystwa opieki nad sierotami“ „Romantyczny“, komedia w 3 aktach E. Rostanda; o godz. 7 wieczorem „Rigoletto“, opera w 3 aktach Józefa Verdiego. Drugi i przedostatni gościnny występ Jadwigi Francillo-Kaufmann, primadonny nadwornej Opery wiedeńskiej, oraz ostatni i pożegnalny występ Karola van Hulsta. — W piątek, 8 marca, po raz pierwszy (nowość) „Topiel“, dramat w 5 aktach, napisał Stanisław Przybyszewski. — W sobotę, 9 marca, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna; o godz. pół do 8 wieczorem „Cyrulik Sewilski“, opera komiczna. Ostatni i pożegnalny występ Jadwigi Francillo-Kaufmann, primadonny nadwornej Opery wiedeńskiej.

## Przegląd prasy.

*Gazeta Narodowa* w nr. 53 omawia w artykule wstępnym wybór dr. Juliusza Leo na Prezesa Koła polskiego i stwierdza, że ponieważ pierwszorzędne interesy kraju wymagają, aby Prezes Koła miał siłę, wpływ i powagę, przeto należy popierać go we wszystkim, co dla dobra kraju i narodu przedsięwzięcie. Zastrzegając sobie prawo bacznego zwracania uwagi na to, czy nowy Prezes będzie prowadził swoją działalność jedynie i wyłącznie dla dobra kraju, oświadcza *Gazeta Narodowa*, że przy spełnianiu tej kontroli, będzie wolną od wszelkiego uprzedzenia, pomnąc, że względy partyjne nie powinny kierować ocenianiem działalności Prezesa Koła. *Gazeta Narodowa* wyraża nadzieję, że dr. Leo w polityce swojej nie będzie się kierował poglądami ściśle realistycznymi, ale dopuści do niej pierwiastek idealny i będzie niósł wysoko sztandar narodowy i hasło godności narodu.

Również *Gazeta Wieczorna* w nr. 563 poświęca artykuł wstępny wyborowi dr. Leo i w barwnych zwrotach skreśla przebieg pamiętnego posiedzenia Koła, na którym ten wybór nastąpił. Stwierdzając, że wybór niezwykle trafny spotkał jednego z najwybitniejszych polityków polskich, znakomitego znawcę spraw krajowych, pierwszorzędnego ekonomistę, człowieka dobrej woli, i niezwyklej energii, zaznacza *Gazeta Wieczorna*, że nowy Prezes wybrany został tak znaczną większością głosów, iż dumną z niej być może polska demokracja, która kandydaturę jego ze swych szeregów wysunęła. Kilka białych kartek przy wyborze Prezesa zostało oddanych — jak twierdzi *Gazeta Wieczorna* — przez postów narodowo-demokratycznych. Po słowie ci odmawiając głosów kandydatowi demokratycznemu, zaświadczyli tem samem, że idea demokratyczna nie jest materyjalną treścią ich działania, ale tylko środkiem do zdobycia popularności.

*Dziennik Polski* w nr. 63 przesyła nowemu Prezesowi Koła życzenia, aby prowadził Koło tak, jak jego poprzednik i nie uронił z jego znaczenia i z wpływów. Działalność jego będzie *Dziennik* oceniać zawsze bezstronnie i z całą życzliwością.

*Czas* w nr. 105 stwierdza w artykule wstępnym, że według naszych pojęć i tradycji Prezes Koła polskiego jest czemś więcej, niż przewodniczącym klubu parlamentarnego, jest bowiem kierownikiem polskiej polityki w Austrii. — Poseł dr. Leo znany jest z szerokiej kilkunastoletniej działalności politycznej w kraju, a nieznan z działalności w parlamencie, do którego należy dopiero od kilku miesięcy. Jednak tradycya Koła, nakazująca wszystkim bez względu na przynależność partyjną skupić się i pomagać Prezesowi, gdy już raz został wybrany, pozwala sądzić, że mimo krótkiej praktyki parlamentarnej, tradycya ta uchroni nowego kierownika Koła od wahań i w parze z wrodzonym darem orientacyjnym, postawi go bardzo rychło na pewnym i silnym gruncie. *Czas* uważa za narodowy i polityczny obowiązek pomagać nowemu Prezesowi i popierać jego działalność opartą na woli Koła. W łonie Koła wolno każdemu stronnictwu bronić swego zdania, po za niem wynika z zasady solidarności nasza jednolitość, jako konieczny warunek naszego wpływu politycznego w Państwie, Je-

dnak wewnątrz Koła powinna mieć w nowym Prezesie stałego wyznawcę polityka, którą *Czas* uważa za jedynie korzystną dla naszego narodu i kraju. Polityka, która nie może być kastową i musi się strzedz przed rozbudzeniem antagonizmu miast do wsi, ponad tem wszystkim zaś panować winna idea utrzymania naszego stanowiska politycznego w kraju, w którym obok nas liczebna siła ma drugi naród. — *Czas* żywi przekonanie, że zmiana w kierownictwie Koła nie jest zmianą jego polityki, polityka bowiem polska w Austrii nie ma dwóch dróg, jeżeli jest rzeczową i mającą na oku tylko dobro narodu i kraju. Zupelna harmonia w Kole jest pierwszym warunkiem tej polityki. — „Pragniemy uczynić wszystko — kończy *Czas* — aby Prezesa dążącego do utrzymania tej harmonii, do usuwania ścierających się ambicji i antagonizmu, wspomagać i wspierać“.

*Głos Narodu* w nr. 53 omawiając wybór dr. Lea, wyraża przekonanie, że wybór ten nie jest zwycięstwem myśli demokratycznej, ale rezultatem kombinacji, usuwających się z pod świadomości i kontroli opinii publicznej. *Głos Narodu* spodziewa się, że nowy Prezes potrafi mimo to zachować samodzielność myśli i niezawisłość działania, gdyż obecnie jedynym jego drogowskazem może być wyłącznie dobro ogólne. Działalność nowego Prezesa oceniać będzie *Głos Narodu* z najskrupulatniejszą bezstronnością i bez żadnych uprzedzeń, gdyż nie mogą istnieć względy partyjne lub osobiste niechęci tam, gdzie wchodzi w grę interes narodowy, podtrzymanie zaś powagi Prezesa Koła jest obowiązkiem narodowym.

*Słowo Polskie* w nr. 108 zaznacza, że dezygnowanie Prezesa Koła przez jedną tylko frakcyę, musi wywołać poważne na przyszłość obawy. Mimo różnych wątpliwości zajmie grupa demokratyczno-narodowa wobec nowego Prezesa stanowisko, jakie nakazuje lojalność obowiązująca stronnictwo narodowe wobec każdego Prezesa Koła. *Słowo Polskie* oświadcza, iż postowie narodowo-demokratyczni dlatego wstrzymali się od głosowania na dr. Lea, ponieważ odmówił przyjęcia przedstawionych mu przez frakcyę narodowo-demokratyczną postulatów, odnoszących się do budowy kanałów, retraktacji z Rusinami i zajęcia wobec Rządu krajowego stanowiska wymaganego przez narodowych demokratów.

### Owacy z okazji zamianowania dr. Władysława Kraińskiego tajnym radcą.

W uroczyste przystrojonej sali obrad galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyła się wczoraj, o godz. 11 przed południem owacy, urządzona przez dyrekcję i urzędników Towarzystwa z powodu zamianowania prezesa dyrekcji dr. Władysława Kraińskiego tajnym radcą. Imieniem całej instytucji przemówił wiceprezes dyrekcji p. Franciszek Rozwadowski w te słowa:

**Ekscelencyo, JWP. Prezesie!** W imieniu dyrekcji i całego grona urzędników Towarzystwa kredytowego ziemskiego mam zaszczyt prosić Cię Ekscelencyo o łaskawe przyjęcie najserdeczniejszych życzeń z powodu wysokiego odznaczenia, jakie otrzymałeś. Odznaczenie to przyjęły serca nasze szczerą radością i dumą. Radością, bo praca Twoja niestrudzona i bezinteresowna dla dobra instytucji i całego kraju znalazła najwyższe uznanie — dumą, bo przywróciłaś tradycję, według której prezes galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był także tajnym radcą Najj. Pana. Pracując dłuższe już lata pod Twoim przewodnictwem, jesteśmy najlepszymi świadkami Twojej wytrwałej i wydatnej pracy, zawsze i wyłącznie dla dobra instytucji i kraju. I oto za Twoich rządów wznosi się nowy gmach Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jako znak widomy rozwoju naszej instytucji i, daj Boże, przez długie wieki będzie dowodem Twojej rozumnej i zapobiegliwej działalności. Niezrównanym taktom, wyrozumiałością, wchodzeniem w położenie, umiałeś pozyskać serca nas wszystkich, wprowadziłeś wzorową harmonię w pracy — wszyscy też staramy się postępować w myśl Twoją. — Racz też Ekscelencyo przyjąć szczerze wyrazy głębokiej czci i serdecznego przywiązania, którym Cię wszyscy otaczamy, oraz życzenia, byś w jak najdłuższe lata przewodniczył naszej instytucji dla dobra społeczeństwa, dla ojczyzny, by z Twoją pomocą ziemia nasza w polskich utrzymała się rękach. Pan Bóg niech Ci wynagrodzi Twoe najlepsze serce dla nas. Twoe szlachetne i rozumne pojmowanie interesów i potrzeb społeczeństwa, błogosławiąc Twojej pracy i Twoim zamiarom.

Ze wzruszeniem podziękował JE. dr. Kraiński za ten objaw życzliwości dyrekcji i urzędników, podkreślając, że to wysokie odznaczenie zawdzięcza swojemu stanowisku prezesa Towarzystwa, a pośrednio dyrekcji i urzędnikom, którzy pojmując dobrze zadanie instytucji gorliwie wspierali go w pracy około jej rozwoju i uświetnienia.

Z kolei przemówił imieniem urzędników sekretarz Towarzystwa p. Aleksander Mazanowski:

**Ekscelencyo! Dostojny i czcigodny Panie!**

Trudne były warunki, wśród których przed laty piętnastu objąłeś, Czcigodny Panie Prezesie, ster dyrekcji Towarzystwa kredytowego. Zdeprecjonowanie listów zastawnych, spowodowane przeważnie opieką obcych banków, kryzys finansowa europejska i lokalna, wygórowane opodatkowanie, podatek rentowy, oto poważne przeszkody, które tamowały normalny rozwój instytucji.

Twoje jednak, Ekscelencyo, niepospolitej wiedzy, Twemu doświadczeniu i energii, jakoteż wytrwałej pracy obywatelskiej zawdzięcza instytucya, że nie tylko szczęśliwie przeżyła te trudności, lecz jeszcze świetniej się rozwinęła, zdobywszy niezależność i siłę.

Nie jest to obojętne dla nas, jej pracowników, którzy dołą i niedołą położyliśmy z tą instytucją, którąśmy ukochali wraz z dwozem szlacheckim i zagonem roli krwią obrońców zroszonym.

Nie jest nam i to obojętne, że troskliwym i ojcowskim sercem odczuwasz, Dostojny Panie, nie tylko potrzeby i twarde nieraz warunki życia grona urzędników, lecz każdy ból i nieszczęście w ich rodzinie i śpieszysz z otuchą i pomocą. A opiekę tę szlachetną zabezpieczyłeś i na przyszłość polewując do życia nową pragmatykę służbową, nowy statut emerytalny.

To też pozwól, Czcigodny Panie Prezesie, abyśmy dziś obok serdecznej wdzięczności wyrazili Ci naszą cześć i radość z wysokiego odznaczenia, które jest zarazem odznaczeniem instytucji. Cieszymy się też zaszczytnym uznaniem Miłościwego Monarchy i życzymy Waszej Ekscelencyi, abyś w czestwem zdrowiu długie jeszcze lata z tą samą dzielnością pracował na pożytek kraju i chlubę narodu!

W krótkich słowach podziękował jeszcze raz JE. dr. Kraiński za okazane mu przywiązanie i życzenia urzędników, zapewniając, że zawsze był i jest ich prawdziwym ordonikiem.

\*

Dr. Władysław Kraiński urodził się w r. 1841 w Woli sękowej, w ziemi Sanockiej, z ojca Władysława i matki Anieli z Wiktorów. Studya prawnicze ukończył we Lwowie i uzyskał w r. 1864 na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora obojga praw.

Następnie od roku 1864 do 1871 studiował teoretycznie i praktycznie sprawy finansów i wielkiego handlu we Francji i Anglii. Po powrocie do kraju osiadł na roli, biorąc żywy udział w życiu autonomicznem naszego kraju. Do r. 1897 zasiadał w radzie nadzorczej Banku krajowego. W roku 1897 został wybrany prezesem galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Był prezesem pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei aż do jej upaństwowienia. Był posłem do Rady państwa do r. 1897. W Izbie posłów dał się poznać w komisji dla regulacyi waluty i jako sprawozdawca o opodatkowaniu giełdy. Od szeregu lat jest posłem na Sejm krajowy.

W r. 1898 otrzymał krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą, w r. 1908 wielką wstęgę tegoż orderu, w r. 1902 został zamianowany dożywotnim członkiem Izby panów.

Dr. Kraiński jest wreszcie długoletnim członkiem rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

## Głosy publiczne.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie.

Wielmożny Panie Redaktorze!

Już od kilku miesięcy umieszczają dzienniki w całości lub w części memoryał „Związku artystów“, w którym są podane szczegóły niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, a ponieważ szczegóły te przedstawiają stosunki teatru w fałszywym świetle, uważam za swój obowiązek zabrać w tej sprawie głos i upraszam Wielmożnego Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie niniejszego sprostowania.

Gdy już niejednokrotnie oświadczyłem, że poprawnienie bytu pracownikom teatru miejskiego, a przedewszystkiem członkom orkiestry i chóru jest konieczne, a przyszłemu dzierżawcy teatru, ktokolwiek nim będzie, przedewszystkiem ta sprawa najbliższa sercu być winna, jednakże muszę podać do publicznej wiadomości, że:

1. od dnia 1 lipca 1906 r., t. j. z objęciem dzierżawy teatru, do dnia dzisiejszego podwyższyłem płace artystów: 4 artystom od 5 proc. do 12 proc., wszystkim innym od 20 do 130 proc. a nawet 4-em do 200 proc. Podwyższenie płac artystów jest i powinno być zależne przedewszystkiem od talentu, a nie od liczby lat przebytych na scenie.

2. Memoryał „Związku artystów“ podaje, że w orkiestrze teatralnej są płace po 80, 120

i 140 koron, a tylko jeden pobiera 250 koron miesięcznie, gdy w rzeczywistości płace miesięczne w orkiestrze wynoszą: 2 po 250 koron, 6 od 190 do 220 koron, 20 od 160 do 180 koron, 13 od 140 do 154 koron, 4 po 130 kor., 2 po 120 kor. (z tych jeden jest początkującym — gra dopiero 1 rok w orkiestrze), 2 po 110 koron (jeden emeryt), a 80 koron pobiera 1 (uczeń konserwatorium). Płace, o których wspomina memoryał, były przed sześciu laty, gdy jeszcze nie byłem kierownicą teatru i wtedy pobierali płace: 29 od 70 do 140 koron, 11 od 150 do 160 koron, 2 po 180 koron, 1 pobierał 200 koron, a 1 300 koron.

3. Memoryał „Związku artystów“ podaje, że płace chóru są okropne, a najniższe wynoszą 30 koron miesięcznie!

W rzeczywistości płace chóru wynoszą: 30 lub 40 koron nie pobiera ani jeden członek chóru, po 50 koron 5 członków chóru (najmłodszych), 7 (najmłodszych) po 60 koron, 4 po 80 koron, 5 po 90, 3 po 100 koron, 7 po 110 koron, 8 po 120 koron, a 5 od 130 do 150 koron.

W czasie od 1 lipca 1906 r. do dnia dzisiejszego podwyższylem płace: 8 o 20 do 30 proc., reszcie od 30 do 100 proc.!!!

Płace wkładki emerytalne w Wydziale krajowym za artystów chóru z własnych funduszy (6 proc. od gaży), honoracje za statystowanie w dramacie podwyższylem o 40 procent.

Ponieważ memoryał „Związku artystów“ wniesiony został, pomimo, że do „Związku artystów“ należą — bez poprzedniej wspólnej dyskusji — nie chcą na inne wywody memoryału odpowiadać, zaznaczył tylko muszę, że w czasie szesnastu lat t. j. w okresie kierowania teatrem, czy to we Lwowie czy też w innych miastach, nie zdarzył się wypadek, ażebym pp. artystom tak dramat, jak opery i operetki, orkiestry lub chóru, jeżeli ich praca zasługiwała na to, odmówił żadanego urlopu, a jeżeli choroba tego wymagała, to urlopy te z pełną płacą trwały od 6 do 12 miesięcy!! Dziwię się również, że „Związek artystów“ żąda w memoryale, żeby członkowie chóru mieli uregulowane godziny pracy w ten sposób, żeby próby i lekcje nie trwały dłużej jak od godz. 9 do 2, aby popołudnie było im pozostawione do wypoczynku przed przedstawieniem. W ciągu sześciu lat członkowie chóru, jeżeli mają wieczorne przedstawienie (nawet gdy tylko statystują w dramacie) są za wsze popołudniu wolni od prób, a przynajmniej 150 dni w roku mają próby tylko od 9 do 10 rano. Również zajęcia orkiestry nie są tak straszne, jak to głosi memoryał, chociaż zajęcia są większe, niż w chórze. Dla przykładu więc mogę podać do wiadomości, że np. w sezonie 1910/11, w którym wystawiłem „Pierścień Nibelungów“ było prób orkiestrowych 87 po 2 godziny, 23 po 3 godziny, 9 po 3 i pół godziny, prawie zawsze trwających najpóźniej do godziny 2 po południu, w wyjątkowych wypadkach do pół do 3 po południu (5 razy), do 3 (4 razy)!!! A więc na 365 dni było 119 orkiestrowych prób!!! Próby zaczynały się o godzinie 10 lub o 12 i pół. W antrakcie muzyce podczas przedstawień dramatu bierze udział tylko część orkiestry, więc w większej części członkowie się zmieniają.

Służba teatru miejskiego otrzymała w czasie mego sześciolatnia podwyżkę płac od 25 do 75 proc., a honoracji za zwyczajne popołudniowe przedstawienia o 100 proc., za nadzwyczajne o 200 proc.

Kiedy w roku zeszłym „Związek artystów sceny krakowskiej“ domagał się polepszenia bytu od Rady m. Krakowa — wniósł również memoryał, w którym pisał:

„Obecnie w uzupełnieniu naszego memoryału, mamy zaszczyt przedłożyć Prześwietnej Radzie miejskiej tabelaryczne zestawienie plac personelu teatru miejskiego w Krakowie i teatru miejskiego we Lwowie, które prawdziwość naszych twierdzeń o upośledzeniu członków sceny krakowskiej w znakomity sposób potwierdza. Zaznaczyć jeszcze przy tem zestawieniu należy, że artyści teatru lwowskiego pobierają gażę w tej wysokości miesięcznej przez rok cały, bez żadnych ograniczeń i uszczupłań w dochodach, mimo, iż również, jak i my, korzystają w lecie z sześciotygodniowego masowego urlopu w Krynicy (grają tam wprawdzie, ale w tych warunkach to lepiej sobą wypoczną, jak my niegrając) — o połowę co najmniej pracują mniej od nas, gdy bowiem u nas daje się w miesiącu 32 do 34 przedstawień dramatycznych, to u nich tychże przedstawień bywa 16 do 18 najwyżej. Dalej zaznaczyć należy, że podane tu spisy artystów krakowskich i lwowskich stanowią główny ensemble tych teatrów: i podczas kiedy lwowski ensemble kosztuje rocznie 110.440 koron, to krakowski pobiera tylko wraz z „feu“ 72.855 koron czyli, że blisko o 40 proc. jest personal krakowski gorzej płatny od lwowskiego, a pracuje bez porównania ciężiej i w gorszych dla siebie warunkach. Upraszamy, by Prześwietna Rada miejska zechciała łącznie z naszym poprzednim memoryałem i to niniejsze pismo łaskawie rozpatrzyć i do wyrażonych tam próśb naszych się przyczynić.

Kraków w lutym 1911 r.

Wydział Związku artystów i artystek Teatrów polskich“.

Oświadczyć również muszę, że wzorowy kontrakt i regulamin, który ma zatwierdzić miejska komisja teatralna — wzajemny stosunek dzierżawcy i artystów niewątpliwie dostatecznie ureguje, a mam pełną nadzieję, że przyszedł dzierżawca teatru, ktokolwiek nim będzie, ponysli o dalszej poprawie bytu swoich współpracowników, a tem samem nie porzuci mojej myśli, która przyswiecała mi przez cały okres mojej 16-letniej pracy jako kierownika teatru. Przykro mi bardzo, że „Związek artystów“ podawał do publicznej wiadomości fakta nie zgadzające się z prawdą — pociesza mnie jednak to, że redakcją tego memoryału zajmowały się jednostki, a przed ogłoszeniem nie odczytano tego memoryału na ogólnem zgromadzeniu, nie przedstawiono mi do przeczytania, chociaż jestem członkiem „Związku artystów“ i chociaż wydział wyraźnie oświadczył, że wspólnie ze mną memoryał opracuje.

Dziękując Wielmożnemu Panu Redaktorowi za łaskawe pomieszczenie powyższego wyjaśnienia, łączę wyrazy prawdziwego szacunku i poważania.

Lwów, d. 5 marca 1912.

Ludwik Heller.

## OSTATNIA POCZTA.

— Według *Fremdenblattu* przybędzie cesarz niemiecki do Wiednia 23 b. m. rano, a wieczorem tego dnia uda się do Wenecji.

— Z dobrze poinformowanej strony donoszą, że wiadomości, jakie pojawiły się w prasie węgierskiej, a następnie zostały powtórzone przez dzienniki wiedeńskie, jakoby P. Minister dr. Biliński podjął się pośrednictwa w sprawie różnic, istniejących między rządem węgierskim a austriackim co do przedłożenia wojskowych, nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

— Wczoraj pod przewodnictwem hr. Khuen-Hedervarego odbyła się węgierska Rada ministrów, na której prezes gabinetu zdał sprawę o swem posłuchaniu u Naji. Pana i o konferencyach, jakie prowadził w Wiedniu.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu węgierskiego protokół poprzedniego posiedzenia przyjęto bez zmian.

Następnie p. Eitner, z partji Kossutha, wywoził, iż nietykalność p. Gezy Polonyiego naruszono dwa razy, po pierwsze przez to, że wiceprezydent Beöthy na onegdajszym posiedzeniu nie udzielił p. Polonyiemu głosu, a powtóre przez to, iż hr. Stefan Tisza w czasie, gdy p. Polonyi chciał mówić, zawołał do niego: Siadaj pan! a więc zagroził w ten sposób wykonywaniu obowiązków poselskich przez Polonyiego. (Prawica przyjęła oświadczenie to śmiechem). Mowca domagał się, by komisja nietykalności poselskiej zbadała tę sprawę i do trzech dni zdała Izbie sprawę. Oklaski na lewicy, śmiech na prawicy).

Prezydent oświadczył, że Izba zgadza się, aby komisja nietykalności poselskiej zdała do trzech dni sprawę o tem ciężkim naruszeniu nietykalności poselskiej. (Żywa wesołość na prawicy, protesty głośne na lewicy). Na tem z powodu spóźnionej pory obrady przerwano.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

— Wczoraj odbyła się francuska Rada ministrów, na której prezydent Fallières podpisał projekt ustawy o organizacji wojskowej żeglugi powietrznej. Będzie utworzony pułk wojskowej żeglugi powietrznej; na ten cel zostały wyznaczone kredyty uzupełniające w kwocie 15 milionów franków.

— Strajki górników w Anglii przybierają coraz groźniejszy rozmiar. Do Londynu ze wszystkich stron kraju, specjalnie z okręgów przemysłowych nadchodzą wiadomości o zamykaniu fabryk z powodu braku węgla.

Prezydent Związku reńsko-westfalskiego w Essen, liczącego 50.000 członków, ostrzega przed udziałem w niezasadnym strajku, który nie ma najmniejszych widoków powodzenia.

— Odnosnie do wojny włosko-tureckiej nadeszły następujące doniesienia:

Wedle *Agencji Stefanięgo* wczorajsza Rada ministrów uchwaliła zaproponować królowi zamianowanie wiceadmirała Faravellego głównym komendantem sił zjednoczonych na morzu.

Nieprawdziwym okazuje się doniesienie *Timesa*, jakoby kilka okrętów włoskich zjawilo się pod Durazzo.

W Trypolisie onegdaj rano jeden batalion udał się na zwiady do Ain Zary i dotarł do punktu, który jest podstawą dla operacji nieprzyjacielskich. W drodze napadł na batalion oddział, złożony z 300 Arabów i usiłował Włochów odeprzeć. Ponieważ Arabowie otrzymywali ciągle posiłki, Włosi cofnęli się. Walka trwała do godziny 5 po południu; w nocy Włosi cofnęli się do Ain Zary. Po stronie włoskiej było 9 zabitych i 28 rannych, po stronie nieprzyjacielskiej przeszło 100 zabitych.

— Stan rzeczy w Chinach budzi coraz więcej zaniepokojenia. Bunt wśród wojsk mandzurskich wzrasta. Rewolucyoniści mordują urzędników. Wśród Karakirgizów panuje wzburzenie.

Konsul rosyjski w Tientsinie z okazji ostatnich niepokojów i z powodu niebezpieczeństwa zagrażającego zagranicznym poddanym prosił o wysłanie wojsk, celem ochrony osad rosyjskich. Istnieje zamiar wysłania 3 kompanij straży granicznej.

Z Pekinu donoszą, że oczekują tam przybycia jeszcze 1000 żołnierzy japońskich. Poselstw pilnują żołnierze angielscy i francuscy. Juanszikaj jest panem sytuacji w Pekinie. Wewnątrz kraju jednak szerzą się niepokoje.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 6 marca. Na początku posiedzenia Prezydent Byvester odpowiedział na wczorajsze zapytanie p. Daszyńskiego co do naruszenia nietykalności p. Regera. Rzekł, że jest za tem, aby w razach wątpliwych tłumaczono przepisy o nietykalności poselskiej jak najszerszej, tak też należało postąpić w tym wypadku. Prezydent poda do wiadomości P. Ministra sprawiedliwości zapytanie p. Daszyńskiego i swoją odpowiedź.

Z kolei dokonano wyboru członka Delegacji w miejsce p. dr. Bilińskiego. Wybrany został p. Biady.

Przystąpiono do dalszej rozprawy drożyzniowej.

P. Siengalewicz (ukr.) zaznaczył, że Rząd nie daje dowodu, iż stara się o załagodzenie sporów narodowościowych, które uniemożliwiają parlamentowi pracę dla ludności. Zwłaszcza co się tyczy Galicji, to mimo wielkich ustępstw Rusinów reforma wyborcza sejmowa z winy Polaków nie przysłała do skutku. Polska większość w Sejmie galicyjskim powzięła uchwały w takich warunkach, że skutkiem obstrukcji fizycznej nawet stenografowie nie mogli słyszeć przemówień. Cała sesja zajęła tylko 9 godzin i mimo to uchwalono w tym krótkim czasie wiele ważnych spraw, nawet prowizorium budżetowe na 9 miesięcy. Uchwały te zapadły za pomocą mimiki. Rząd mimo to ani nie rozwiązał, ani nie odroczył Sejmu, przeciwnie, przez bierne zachowywanie się popierał postępowanie większości, a nawet przedłożył uchwały Sejmu do sankcji. Stosunki takie nie są korzystne ani dla interesów Państwa, ani Dynastji, a klub ruski w imieniu całej ludności ukraińskiej przeciw temu protestuje.

Omawiając wnioski komisji drożyzniowej, rzekł, że główną winę w sprawie drożyzni ponoszą kartele, które w sposób lichwiarski wyzyskują publiczność. Należy utworzyć organizację konsumentów i wdrożyć międzynarodową akcję ku zwalczaniu karteli.

Zabrał głos P. Minister handlu Rössler. Wiedeń, 6 marca. Subkomitet wybrany przez komisję do spraw funkcyjnsurystry państwowych obradował dziś w obecności P. Ministra spraw wewnętrznych Heinolda i innych przedstawicieli Rządu nad pragmatyką służbową. — Po południu dalszy ciąg obrad.

Komisja prawnicza po referacie p. Dniestrzańskiego uchwaliła przejść do rozprawy szczegółowej nad ustawą o kurateli. Na jednym z następnych posiedzeń komisja przystąpi do obrad nad ustawą budowlaną.

Kraków, 6 marca. Komisja parlamentarna klubu radzieckiego Rady miasta Krakowa zastanawiała się nad stanem rzeczy w zarządzie miasta ze względu na wybór prezydenta Lea prezesem Koła polskiego. Wyrażono zdanie, że zarząd miasta wykonywać mogą tylko uprawnieni do tego statutem obaj wiceprezydenci.

Na jutrzejszym posiedzeniu Rady m. przewodniczyć będzie prawdopodobnie prezydent Leo i zawiadomi oficjalnie Radę o swym wyborze.

Wiedeń, 6 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Starszy geometra ewidencyjny, Władysław Zakliński we Lwowie, został zamianowany dyrektorem ewidencyjnym.

Praga, 6 marca. W Hainwinie „Unia“ górników austr. postanowiła wręczyć właścicielom kopalni węgla brunatnego w Hniewinie i Cieplicach memoryał z żądaniem podwyżki płacy z terminem do 14 b. m.

Opawa, 6 marca. Wczoraj po południu stojący tu garnizonem od lat 30 1 pułk piechoty, żegnany uwacyjnie przez ludność, opuścił miasto, udając się do nowego garnizonu w Krakowie. Dziś przybywa tu 13 pułk piechoty z Krakowa.

Warszawa, 6 marca. (Tel. pryw.). Pierwszy departament Izby sądowej zwraca wszystkie apelacje, które są podpisane po polsku bez przetłumaczenia na język rosyjski.

Warszawa, 6 marca. (Tel. pryw.). Redakcję *Gońca porannego* i *wieczornego* skazano administracyjnie na 300 rubli za artykuł p. t. „Komu stawiać pomniki w Warszawie?“

Kijów, 6 marca. (Tel. pryw.). We wsi Kaźmierówka, w powiecie kijowskim, czterech bandytów w biały dzień napadło na sklep monopolowy. Zabili oni właściciela Czabana i jego żonę i zabrali pieniądze skarbowe i sklepowe. Aresztowano około 20 osób, ale bandytów nie ujęto.

Petersburg, 6 marca. Komendant miasta skazał administracyjnym porządkiem na areszt od 1—3 miesięcy 13 studentów i 1 hospitantę Uniwersytetu za namawianie do niepokojów na Uniwersytecie.

Petersburg, 6 marca. (Tel. pryw.). Z powodu wystąpienia Żydów angielskich w duchu antyrosyjskim *Nowoje Wremia* żąda ustawy, zabraniającej przyjazdu do Rosyi wszystkim bez wyjątku Żydom zagranicznym.

### Wojna włosko-turecka.

Rzym, 6 marca. *Ag. Stefanięgo* ogłasza listę strat Włochów w walce pod Derną d. 3 b. m. Poległo 8 oficerów, a 13 zostało zranionych, w tem jeden ciężko. Żołnierzy poległo 53, a zranionych zostało ciężko 29, a lekko 135.

Konstantynopol, 6 marca. Ministrowie wojny i marynarki, oraz spraw wewnętrznych odbyli naradę w sprawie zarządzeń ku obronie Dardaneli. Porta ogłasza, że od dziś nie wolno okrętom nocną porą przepływać przez Dardanele.

### Stan rzeczy w Chinach.

Pekin, 6 marca. W Paotingfu zrabowano zapasy tytoniu, należące do Amerykanów i Anglików, wartości 10.000 ft. szterl. Obrabowano też budynki japońskie. Japończycy schronili się do misji. Osobny pociąg z żołnierzami japońskimi i francuskimi odszedł do Paotingfu, aby przewieźć Francuzów i Japończyków do Pekinu. Skutkiem specjalnej próby Japończycy enduzioziemców przeprowadzają w bezpieczne miejsce w Szanhajkwan. Kilka grup buntowników wróciło do Pekinu, aby znowu rozpocząć rabunki, ale ich tu ujęto i stracono. Policja i żandarmeria dotychczas trzymają się dobrze.

W Kiokiang również dopuszczono się rabunków.

Bruksela, 6 marca. Wczoraj po południu król otworzył międzynarodową wystawę miniatur.

Paryz, 6 marca. Prezes gabinetu Poincaré postanowił wysłać do Marokka okręt wojenny, celem ochrony obywateli francuskich.

Paryz, 6 marca. Minister wojny Millerand przedłożył Izbie projekt ustawy o lotnictwie wojskowym.

Londyn, 6 marca. Policja dokonała rewizji w lokalu polityczno-społecznego Tow. kobiet londyńskich; zamknięto biuro sufrażystek. Panią Lawrence wraz z mężem, jako przywódców ruchu sufrażystek aresztowano. Panią Pankhurst, której matka już jest w więzieniu, a przeciw której również wydano nakaz aresztowania, dotychczas nie wysłędzono.

Londyn, 6 marca. Dwie sufrażystki skazano za ostatnie wykroczenia na dwa miesiące robót przymusowych. Dotąd skazywano je na zwykłą karę więzienia.

Londyn, 6 marca. Sąd policyjny polecił zbadanie stanu umysłowego Tebbisska, który dokonał zamachu na Rothschilda.

Londyn, 6 marca. Muzeum brytyjskie będzie aż do dalszego zarządzenia zamknięte, ponieważ obawiają się, że sufrażystki będą usiłowały uszkodzić przedmioty sztuki.

Londyn, 6 marca. Skutkiem zamianowania Harvortha młodszym lordem skarbu, opróżniony został mandat do parlamentu z południowego Manchesteru. Wczoraj odbył się wybór. Wybrany unionista Glacebrock 7051 głosami przeciw 6472, które padły na liberała Harvortha.

Konstantynopol, 6 marca. Porta urzędowo zaprzecza doniesieniu, jakoby zażądała w Londynie zgody na osobę Achmeda Rize, jako ambasadora tureckiego.

Konstantynopol, 6 marca. Wali ze Skoplia donosi, że nieznanymi ludźmi zamordowali czterech Bułgarów w kasa (t. zn. powiecie) Istip.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowlecki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9. - 452. - Telefon - 452. - Adres telegraficzny: Stadtbureau.

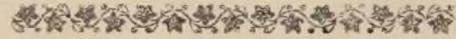
Najnowsze materiały męskie na ubrania zaleca znana sukienka firma fabryczna Siegel Lihof w Bernie mor. Najbogatszy wybór, najmodniejsze kolory i zdumiewająca taniość odczeczgólniają tegoroczną Kolekcję, którą otrzymają na żądanie bezpłatnie i franco także klienci prywatni.

Kuryer Kolejowy ważny od 1 maja 1911.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Fryzyerka MARYA LECHOWA

poieca P. T. Paniem swe usługi ulica Łyczakowska I. 64.



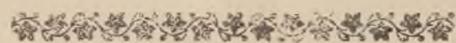
„Rok Słowackiego“

Świeżo opuszcili prasę: Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo - s. 393

Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, - stanowiąc może piękną pamiątkę polskich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj rządzących podobne uroczystości.

Cena 4 korony.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.



Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. ogłoszenia pod „MEBLI“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

HELIOS

Kinematograf artystyczny we Lwowie, Stanisławowie i Kołomyi. Najlepsze programy i muzyka. Największe lokale.

Przedstawienia w soboty, niedziele i święta (w Stanisławowie i w piątki) od godz. 4 do 10 bez przerwy. Początek ostatniego przedstawienia o godzinie 8:30.

Przyjechali do Lwowa dnia 6 marca 1912.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: A. Turkuł z Rosyji, M. Tabeau z Jaworowa. HOTEL VICTORIA. Pp.: W. Hołowicki z Oleska, F. Höfler z Wiednia, W. Wolniewicz z Olesza. HOTEL IMPERIAL. Pp.: L. Kaufmann z Wiednia, H. Mikuli z Borysławia, E. Gross z Berlina, M. Brykozński z Zagwoździa, A. hr. Starzyński z Krzanowa, A. Kułabek z Berna.

UENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 marca 1912.

Table with financial data including 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 kor.', 'III. Obligacje za 100 kor.', 'IV. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table with financial data including 'Koronowa waluta', 'E. Obligacje państwowe', 'F. Akcje publiczne państwowe', 'G. Listy zastawne', 'H. Obligacje państwowe (kolejowe)', and 'I. Akcje przedsiębiorstw transportowych'.

Table with financial data including 'Koronowa waluta', 'K. Obligacje państwowe', 'L. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', and 'N. Wokale'.

Table with financial data including 'Koronowa waluta', 'J. Akcje banków', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', and 'M. Wokale'.

U R Z E S Z E N I A SĄDOWE

Licytacje. L. cz. E. 797/11 (4) (2711 3-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Izaba Merzla handlarza w Birczy starej, odbędzie się dnia 15 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 przymusowa licytacja realności lwb. 50 kg. Leszczawa dolna, składającej się z 13 parcel gruntowych.

bis Ende des Jahres 1913 die Konkurrenz ausgeschreiben. Schriftliche, mit 1 Krone per Bogen gestempelte und mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Betrag eines nach der Gesamt-Verdienstsumme zu berechnenden 5% Vadiums belegte Offerte, sind bis längstens 14 März 1912, mittags, bei der k. k. Generaldirektion Wien, IX./1 Porzellangasse 51 einzureichen.

nym w biurze Nr. 118 w Stanisławowie re licyta 2/26 części dóbr Żuraki objętych wykazem hip. I. 358 k. gr. dla większej posiadłości wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarskich i młyn wodnego. Nieruchomość ta wystawiona na licytację oceniona wraz z przynależnościami na 802 koron.

cięższy na powyższej nieruchomości będą obecnie już istniejącą, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałą, przewidziane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskazać tenże sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Stanisławów, dnia 10 lutego 1912.

Najniższa cena wynosi pełną cenę szacunkową, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żurawno, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 1/9 (107) (2345 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez adw. dr. Barbackiego, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacja:

1. realności lwh. 32 gm. Biegonice, stanowiącej gospodarstwo wiejskie oraz dwupiętrowy młyn walcowy amerykański wodny, nadający się do pędzenia siłą wody z rzeki Popradu, który to jednakże młyn z powodu braku dopływu wody jest obecnie nieczynny, z przybudówkami drewnianymi, szopą, stajnią i stodołą;

2. realności lwh. 135 gm. Nowy Sącz;  
3. realności lwh. 137 gm. Nowy Sącz, stanowiących ad 2. i 3. realności miejskie, z których każda składa się z dwóch domów murowanych, a ad 2. także z oficyny murowanej.

Wszystkie powyższe trzy realności sprzedaje się z przynależnościami bliżej opisanymi w protokole oszacowania z 31 grudnia 1908 E. 1. 9, 10, i z 14 maja, 16 czerwca i 17 czerwca 1909 E. 1., 9, 17.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione wraz z przynależnościami: ad 1. na 55.893 kor., ad 2. na 18.547 koron 50 hal., ad 3. na 18.320 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 27.946 kor. 50 h., ad 2. 9273 koron 75 h. i ad 3. 9160 kor. 25 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone ts. uchwałą prawomocną z dnia 14 marca 1911 E. 1/9 (35) i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. E. 6713/11 (3) (2795)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lemkińskiego Banku w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107 w Nowym Sączu licytacja: a) realności lwh. 1245 i b) połowy realności lwh. 1270 ks. gr. gm. Nowy Sącz.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 5160 kor., ad b) na 2875 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2580 kor., ad b) 1437 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Nowy Sącz, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. E. 73/12 (4) (2846)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacja 5/6 części realności lwh. 113 ks. gr. gminy Meryszczów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 12.724 kor.

Najniższa cena wynosi 8433 kor. 30 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysły, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. E. 3263/11 (2840)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Bienengartena w Komarnie, zastąpionego przez adw. dr. F. Radlewskiego, odbędzie się dnia 20 marca

1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja: a) realności obj. lwh. 173, b) połowy lwh. 355, c) 1/4 cz. lwh. 356 gm. Tatarynów wraz z przynależnościami, składającymi się ad b) z chaty, stajni i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 2705 kor. 01 hal., ad b) na 1592 kor. 23 hal., ad c) na 13 kor. 50 hal., przynależności zaś ad b) na 275 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1803 kor. 34 hal., ad b) 1244 kor. 82 hal., ad c) 9 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Komarno, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. E. 2108/11 (8) (2778)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja: a) połowy realności lwh. 3589 ks. gr. gm. Grębów składającej się z parc. gr. 868/1. 4023, 4660/3 atoli z wyłączeniem parceli gr. 4661/1, b) całej realności lwh. 2627 ks. gr. gm. Grębów składającej się z prgr. 1966, 3643, 3656/3.

Nieruchomości te oceniono ad a) na 720 kor., ad b) na 819 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 520 kor., ad b) 546 kor.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. E. 6792/11 (3) (2748 1-2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza, zastąpionej przez adw. dr. Sterkowicza, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122 licytacja realności l. w. h. 993 gm. Nowy Sącz, składającej się z parceli budowlanej i stojącego na niej jednopiętrowego domu murowanego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 56.575 kor.

Najniższa cena wynosi 28.287 koron 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. Succ. 9050 (1298) (2835 1-3)

Edykt.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 16 kwietnia 1912 o godz. 11 rano odbędzie się w tut. Sądzie sala Nr. 20 licytacja pod następującymi warunkami:

1. Dzierżawa ma trwać lat dwanaście od 24 marca 1913 do 23 marca 1925.

2. Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego wynosi 42.000 koron.

3. Kaucja dzierżawna wynosi połowę rocznego czynszu.

4. Szczegółowe warunki licytacyjne, którym dzierżawca poddać się musi, znajdują się w Centralnej Fundacji hr. Skarbka we Lwowie, gmach hr. Skarbka, które tamże w godzinach urzędowych przejrzeć należy.

5. Wadyum licytacyjne, które do pisanych ofert dołączyć należy, wynosi 10 pr. ofiarowanego rocznego czynszu i ma być złożone do rąk komisji licytacyjnej w gotówce, lub w papierach wartościowych mających popularne bezpieczeństwo.

6. Oferent związany jest swą ofertą aż do rozstrzygnięcia sprawy przez Radę administracyjną Fundacji, która zastrzega sobie zupełnie wolną rękę w decyzji zatwierdzenia ofert bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu.

7. Licytacja odbędzie się za pomocą ofert pisemnych, które wraz z wadyum składać należy w Sądzie w dniu licytacji tylko do godziny 12 w południe licytacja w celu wydzierżawienia dóbr Żydeczów obj. lwh. 179 ks. gr. większych posiadłości Sądu obwodowego w Stryju.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 19 stycznia 1912.

Ч. сл. Е. 1133/11 (11) (2849)

Оголошене переторгу.

На попіране Матія Олесків і Василя Кулака, заступлених через адвоката др. Шараневича, відбуде ся 26 марта 1912 перед полуднем о 9 год. в наше означеним суді, комната ч. II. переторг. половину реальностей обнятих вик. гіп. чч. 92, 849, 1095, 852, 931, 1131, 985, 809 і 1180 гр. Ляховичі подор. з принадлежностями, складаючою ся з хати, стайні і стодоли.

Продати ся маючі недвижимоности суть оцінені: 1. вчч. 92 на 305 кор., 2. 843 на 450 кор., 3. вчч. 1095 на 135 кор., 4. 852 на 109 кор. 50 сот., 5. вчч. 931 на 225 кор., 6. вчч. 1131 на 810 кор., 7. вчч. 985 на 160 кор., 8. вчч. 809 на 3210 кор., 9. вчч. 1180 на 71 кор. 67 сот.

Найниша подача вносить: ad 1. 203 кор. 34 сот., ad 2. 300 кор., ad 3. 90 кор., ad 4. 71 кор. 67 сот., ad 5. 150 кор., ad 6. 540 кор., ad 7. 106 кор. 67 сот., ad 8. 1473 кор. 34 сот., ad 9. 71 кор. 67 сот. понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Акта можна переглянути в тут. суді Відділ II.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.  
Журавно, дня 16 лютого 1912.

L. cz. E. 790/11 (30) (2754 1-3)

Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Józefa Glińskiego, rolnika w Bełzie, odbędzie się dnia 22 marca 1912, o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie relicytacja realności lwh. 896, 810, 878, połowy lwh. 246, 7/28 części realności, lwh. 834 i 2/3 części realności lwh. 930 gm. kat. Bełz, z których lwh. 896 składa się z jednej parceli bud. obsz. 48 sąż. kwadr., lwh. 810 z jednej parceli rolnej obszaru 1499 s. 2, lwh. 878 z dwóch parceli gruntowych łącznego obszaru 599 sąż. kwadr., lwh. 246 z dwóch parceli jednej budowlanej (30 sąż. kwadr.) i jednej gruntowej (ogród 126 sąż. kwadr.), lwh. 834 z czterech parceli i to jednej bud. (60 sąż. kwadr.), jednej gruntowej (ogród 374 sąż. kwadr.), tudzież dwóch innych parceli gruntowych pastwiska (122 sąż. kwadr.) i łąki (80 sąż. kwadr.), wreszcie lwh. 930 składa się z jednej parceli (łąki) obszaru 1 morg 742 sąż. kwadr.

Do lwh. 896 należy dom wartości 600 kor., do lwh. 246 drugi dom wartości 400 kor., a do lwh. 834 chałupa wartości 300 koron.

Nieruchomości wystawione na relicytację są ocenione a to:

1. lwh. 896 na 1080 kor.,  
2. lwh. 810 na 750 kor.,  
3. lwh. 878 na 300 kor.,  
4. połowa lwh. 246 na 416 kor.,  
5. 7/28 części lwh. 834 na 229 kor.,  
6. 2/3 części lwh. 930 na 585 kor.

Najniższa cena wynosi: co do lwh. 896 — 540 kor., co do lwh. 810 — 375 kor., co do lwh. 878 — 150 kor., co do połowy lwh. 246 — 203 kor., co do 7/28 części lwh. 834 — 114 kor. 50 hal.

co do 2/3 części lwh. 930 — 292 kor. 50 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki relicytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bełz, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. E. VIII. 2972/11 (10) (2838)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 7 odbędzie się licytacja 1/2 realności obj. l. w. h. 1006 ks. gr. gminy Przemysły.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 1109 koron 70 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 554 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Przemysły, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. E. 42/12 (4) (2845)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacja całej realności lwh. 955 i połowy realności lwh. 746 i 913 ks. gr. gm. Ciemierzynce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona:

I. cała lwh. 955 na 2179 kor.,  
II. połowa lwh. 746 na 353 kor. i  
III. połowa lwh. 913 na 500 kor.,

Najniższe ceny wynosi: ad I. na kwotę 1452 kor. 66 hal., ad II. na kwotę 235 kor. 32 hal., ad III. kwotę 333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Przemysły, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. E. 3665/11 (4) (2844)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Rolla w Podhajcach, ul. Zamkowa l. 150 odbędzie się dnia 4 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. p. licytacja: 8/16 części realn. obj. lwh. 205 gm. Białokiernica wraz z przynależnościami, składającymi się z 8 drzewek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 112 kor.

Najniższa cena wynosi 74 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej tutejszym, w biurze Nr. 3 II. p.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajcach, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 2381/11 (6) (2779)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja 38/200 części realności lwh. 109 ks. gr. gm. kat. Tarnobrzeg.

Nieruchomości te oceniono na 495 kor. 4 hal.

Najniższa cena wynosi 247 kor. 52 h. Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 20 lutego 1912.

(2878 1-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.  
Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:  
Poniedziałek 11 marca 1912 od 10 do 12

godz. przed południem: towary bła-  
watne i konfekcyjne, korzenne i kolo-  
nialne, przybory krawieckie, towary  
blaszane, wazy, konie, sztachety, kon-  
fekcja i bielizna damska.

Wtorek 12 marca 1912 od 10 do 12 godz.  
przed południem: skrzypca, srebro sto-  
lowe i toaletowe, dywany, obrazy,  
lichtarze, futro pizmakowe i meble do-  
mowe

Środa 13 marca 1912 od 10 do 12 godz.  
przed południem: pianino, kasa ognio-  
trwała, urządzenie biurowe, zegary,  
obrazy i meble.

Czwartek 14 marca 1912 od 10 do 12 godz.  
przed południem: fortepian, dywany,  
obrazy, zegary, strzelby, aparat foto-  
graficzny gramofon, maszyna do szycia,  
ora: różne meble domowe.

Piątek 15 marca 1912 od 10 do 12 godz.  
przed południem: pianino, gramofon,  
meble domowe, biurko amerykańskie,  
kasa, fortepian, maszyna do szycia,  
kasa Wertheimowska, l-ksykon, narzę-  
dzia stolarskie, futro damskie, towary  
korzenne, kolonialne.

Sobota 16 marca 1912 od 4 do 8 godziny  
wieczorem: maszyna do szycia, fi anki,  
kapy zielone, budzik, narzutka popie-  
lata, samowar, ozywany, oraz różne  
tanie meble i sprzęty domowe.  
Sprzedać się mające przedmioty mogą  
być oglądane w sądowej sali aukcyjnej przed  
licytacją w godzinach urzędowych  
Lwów, dnia 4 marca 1912

**Rozmaite obwieszczenia.**

L. cz. C. II. 33/12 (1) (2728 3-3)  
E d y k t.

Przeciw Szczepanowi Wleczyńskiemu  
synowi Michała, którego miejsce pobytu jest  
nieznane, wniesiony został do c. k. sądu  
przez Iwana Markowa syna Andrucha, pozew  
o uznanie prawa odkupu pg. 247/1 i  
248/1 gm. Stary Skałat za zgaśnięcie.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-  
prawę na dzień 14 marca 1912 o godz. 9  
rano.

Celem strzeżenia praw Szczepana Wil-  
czyńskiego syna Michała, ustanawia się p.  
adw. dr. Gutfrieda w Skałacie kuratorem,  
który zastępywać będzie kuranda w rzeczo-  
nej sprawie dopóki on w sądzie się nie  
zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skałat, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. C. II. 55/12 (2756 3-3)  
E d y k t.

Przeciw Hawryle Semenów, którego  
miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-  
stał do c. k. sądu powiatowego w Busku  
przez Jewkę Borucką pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 23 lutego  
1912 C. II. 55/12 (1), wyznacza się audy-  
encyę na dzień 5 marca 1912 o godz. 9 ra-  
no, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Hawryły Sema-  
nów ustanawia się p. dr. Gaudera adw. w  
Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
wyższego w rzecznej sprawie na jego koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie  
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie za-  
mianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. C. I. 28/12 (2820 2-3)  
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca po-  
bytu Józefowi Zajacowi wniesiony został do  
tut. sądu pozew o uznanie i intabulację pra-  
wa własności c. a. tab. lwh. 897 gm. Ka-  
czanówka

Na podstawie pozwu tego wyznaczono  
rozprawę na dzień 19 marca 1912 o godz.  
9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-  
nawia się p. dr. Mantla adw. w Podwoło-  
czyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
zwanego w rzecznej sprawie na jego koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie  
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Podwołoczyska, 22 lutego 1912.

L. Prez 676 (18) P./12 (2785 2-3)  
O b w i e s z c z e n i e.

P. Prezydent c. k. Sądu krajowego  
wyższego we Lwowie zamianował na mocy  
§ 301 proc. kar. dla drugiej zwyczajnej z  
dniem 6 maja 1912 o godz. 9 przed połu-  
dniami się rozpoczynającej kadencji posie-  
dzeń sądów przysięgłych na rok 1912 przy  
c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach prze-  
wodniczącemu Sądowi przysięgłych c. k. prezy-  
denta sądu obwodowego Modesta Łucyana  
Karatnickiego, a zastępcami przewodniczą-  
cego radcę c. k. sądu krajowego wyższego  
Marcelego Pileckiego, tudzież c. k. radców

sądu krajowego Juliana Dawidowicza, Józefa  
Willama, Karola Bałabana i Leona Giełę.  
Prezydium c. k. Sądu obwodowego.  
Brzeżany, dnia 2 marca 1912.

L. 13.938 (2736 2-3)  
D o

c. k. praktykanta podatkowego  
Mieczysława Machnowskiego  
w Stanisławowie

C. k. galic. kraj wa Dyrekcya skarbu  
wzywa niniejszem po myśli Najwyższego po-  
stanowienia z dnia 24 czerwca 1835, ogło-  
szonego dekretem byłej Kamery nadwornej  
z dnia 9 lipca 1835 l. 28.289 (zb. norm.  
skar. b. z r. 1835 str. 151) praktykanta po-  
datkowego Mieczysława Machnowskiego przy-  
dzielonego do służby urzędu podatkowego w  
Stanisławowie, który wydalil się samowolnie  
dnia 3 stycznia 1912 z miejsca służbowego  
i nie doniósł o miejscu swego pobytu, aby  
w przeciągu czterech tygodni licząc od dnia  
ogłoszenia niniejszego wezwania w części  
urzędowej „Gazety Lwowskiej“ zgłosił się  
w c. k. Starostwie w Stanisławowie celem  
protokolarnego przesłuchania go, gdyż w  
przeciwnym razie uważać się go będzie jak  
gdyby wystąpił ze służby rządowej i wykre-  
ślił się go ze stanu osobowego urzędników,  
względnie praktykantów podatkowych.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.  
Lwów, dnia 28 utego 1912.

L. cz. C. I. 575/11 (2) (2755 1-3)  
E d y k t.

Przeciw Hnatowi Chmiel, którego miej-  
sce pobytu nie jest wiadome, wniesiony zo-  
stał do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce  
przez niel. Prakseję Gural i tow. pozew o  
ojcostwo i alimentację zpn, na podstawie  
którego wyznaczona została rozprawa na  
dzień 23 marca 1912 o godzinie 9 rano, b.  
Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Hnata Chmiela  
ustanawia się p. dr. Józefa Wielochowskie-  
go adw. w Bóbrce kuratorem, który za-  
stępywać będzie nieświadomego w rzecznej  
sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo,  
dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub peł-  
nomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bóbrka, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 54/12 (1) (2722)  
E d y k t.

Przeciw Hawryle Wójcik w Niwrze,  
którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie-  
siony został do c. k. sądu powiatowego w  
Mielnicy przez Stefana Uhryna w Niwrze  
pozew o uznanie i wpis prawa własności do  
pb. lk. 82/3 i pgr. lk. 133/1 wpisanych w  
lwh 308 gm. Niwra.

Na podstawie p. zwu tego wyznaczono  
audyencyę na dzień 13 marca 1912 o godz.  
9 rano, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Hawryły Wo-  
źniaka ustanawia się p. adw. dr. Hryniewie-  
ckiego w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ha-  
wryły Wójniaka w rzecznej sprawie na je-  
go koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on  
w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika  
nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Mielnica, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. C. II. 63/12 (2) (2726)  
Przeciw nieobecnemu Mendlowi Wein-

stein false Tobiasz z Dukli, wniósł Matys  
Markel z Rymanowa pozew o 346 kor.  
Ustna rozprawa wyznaczona na dzień  
13 marca 1912 o godz. 9 rano w biurze Nr.  
1 tut. sądu.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono  
c. k. notaryusza Kalinowicza w Rymanowie  
na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rymanów, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. C. II. 99/12 (1) (2761)  
Przeciw Waniowi Łukaszukowi vel Łu-

kaczukowi z Łosia, którego miejsce pobytu  
jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu  
powiatowego w Gorlicach przez Wasyla Pa-  
właka syna Wania w Łosiu, pozew o 600  
kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-  
prawę na dzień 14 marca 1912 o godz. 9  
rano.

Celem strzeżenia praw Wania Łuka-  
szuka vel Łukaczuka ustanawia się p. dr.  
Przybylskiego adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ku-  
randa w rzecznej sprawie na jego koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie  
się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Gorlice, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. C. III 69/12 (1) (2767)  
Przeciw Maryannie z Gonetów Szklar-

skiej i Janowi Szklarowskiemu z Koczyny,  
których miejsce pobytu jest nieznane, wnie-  
siony został do c. k. sądu powiatowego w  
Krośnie przez Spółkę oszczędności i poży-  
czek w Krośnie pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-  
dyencyę do ustnej rozprawy procesowej na  
dzień 14 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryanny z  
Gonetów Szklarskiej i Jana Szklar-  
skiego ustanawia się p. dr. Roberta Pawłowskiego  
adw. w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ma-  
ryannę z Gonetów Szklarską i Jana Szklar-  
skiego w rzecznej sprawie na ich koszt i  
niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się  
nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III  
Krosno, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. C. II. 39/12 (2782)  
E d y k t.

Przeciw Antochowi Witomskiemu i Ka-  
tarynie Zając zam. Witomskiej których  
miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-  
stał do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu  
przez Onufrego Faryniaka pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną  
rozprawę na dzień 14 marca 1912 o godz.  
9 rano.

Celem strzeżenia praw Antocha Wi-  
tomskiego i Katarzyny Zając zam. Witom-  
skiej ustanawia się p. dr. Kossera adw. w  
Zbarażu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
zwanym w rzecznej sprawie na ich koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się  
nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Zbaraż, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. Cg. I. 62/12 (1) (2788)  
E d y k t.

Przeciw Ozyaszowi Berischowi 2 im  
Refler i Frynie Jencie Refler, których  
miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-  
stał do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi  
przez Izaka i Freida Schafferów pszew o  
wykreślenie kwoty 2500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono  
I. audyencyę na dzień 15 marca 1912 o  
godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanym usta-  
nawia się p. dr. Jurkiewicza adw. w Koło-  
myi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
zwanym w rzecznej sprawie na ich koszt  
i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie  
się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie za-  
mianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Kołomyja, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. O. VI. 110/12 (13) (2709)  
E d y k t.

Przeciw Kazimierzowi Marynowskiemu,  
którego miejsce pobytu jest nieznane, wnie-  
siony został do c. k. sądu powiatowego w  
Stryju przez Olę Georger we Lwowie za-  
mieszkałej pozew o uznanie kontraktu ku-  
pna z 25 listopada 1902 za bezskuteczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-  
dyencyę na dzień 16 marca 1912 o godz.  
11 rano, sala rozprawy Nr. 36.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Ma-  
rynowskiego ustanawia się p. adw. dr. Aich-  
müllera w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ka-  
zimierza Marynowskiego w rzecznej sprawie  
na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on  
w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika  
nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Stryj, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. C. IV. 23/12 (1) (2847)  
E d y k t.

Przeciw Tomaszowi Kaczmarowskiemu, któ-  
rego miejsce pobytu jest nieznane, wniesio-  
ny został do c. k. sądu powiatowego w  
Stryżowie przez małol. Anę Kaczmar-  
ską w Bonarówce pozew o uznanie darowizny  
za bezskuteczna itd. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-  
prawę na dzień 18 marca 1912 o godz. 11  
rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw wyżej wso-  
mnianego ustanawia się p. dr. Jakóba Ueberall  
adw. w Stryżowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej  
wymienionego w rzecznej sprawie na je-  
go koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-  
dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie  
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV  
Stryżów, dnia 1 marca 1912

L. cz. C. I. 88/12 (1) (2841)  
E d y k t.

Przeciw Janowi Kalinowiczowi recte  
Kalinonowi, synowi Teodora i Maryi, które-  
go miejsce pobytu jest nieznane, wniesio-  
ny

został do c. k. sądu powiatowego w Ko-  
marnie przez Michała Jurycza syna Wasyla  
w Komarnie, pozew o uznanie prawa odku-  
pu co do posiadłości lwh. 782 gm. K mar-  
no, za zgaśnięcie.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-  
prawę na dzień 23 marca 1912 o godz. 9-30  
rano, b. Nr. 30.

Celem strzeżenia praw pozwanego usta-  
nawia się p. Grzegorza Piotrowa w Komar-  
nie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
zwanego w rzecznej sprawie na jego  
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-  
dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie  
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Komarno, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. II. 94/12 (1) (2762)  
Przeciw Wojciechowi i Annie Koste-

ckim z Łosia, których miejsce pobytu jest  
nieznane, wniesiony został do c. k. sądu po-  
wiatowego w Gorlicach przez Grzegorza  
Gala w Łosiu pozew o 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-  
prawę na dzień 19 marca 1912 o godz. 9  
rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha i  
Anny Kosteckich ustanawia się p. dr. Przy-  
bylskiego adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Woj-  
ciecha i Annę Kosteckich w rzecznej sprawie  
na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki  
oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomo-  
cnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Gorlice, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. C. I. 127/12 (1) (2771)  
E d y k t.

Przeciw Beizi Kupfer, której miejsce  
pobytu jest nieznane, wniesiony został do  
c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez  
Falika Złoczowera w Podhajcach pozew o  
336 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-  
dyencyę na dzień 21 marca 1912 o godz. 8  
rano, b. Nr. 23.

Celem strzeżenia praw pozwanej usta-  
nawia się p. adw. dr. Nutyka w Podhaj-  
cach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-  
zwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i  
niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się  
nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podhajce, dnia 19 lutego 1912.

L. cz. C. X. 106/12 (1) (2797)  
E d y k t.

Przeciw Wasylowi Workun, którego  
miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-  
stał do c. k. sądu powiatowego w Tarno-  
polu przez Danyła Dzieczana i Danyła Bu-  
tryna pozew o sąplatę 395 kor. 16 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zo-  
stała audyencya do ustnej rozprawy na dzień  
30 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 18

Celem strzeżenia praw Wasyla Worku-  
na ustanawia się p. adw. dr. Demanta w  
Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż  
Wasyla Workuna w rzecznej sprawie na jego  
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-  
dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie  
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Tarnopol, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. C. II. 93/12 (1) (2796)  
E d y k t.

Przeciw Leopoldynie Ender, której  
miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony zo-  
stał do c. k. sądu powiatowego w Nowym  
Sączu przez firmę Pierwsza przeworska fa-  
bryka maszyna Et. Kokora i Sp. w Przer-  
owie pozew o wydanie maszyny wartości 720  
kor., lub o zapłacenie kwoty 720 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-  
dyencyę na dzień 21 marca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanej Leo-  
poldynie Ender ustanawia się p. dr. Cwi-  
kowskiego adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leo-  
poldynę Eader w rzecznej sprawie na jej  
koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w są-  
dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie  
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nowy Sącz, dnia 19 lutego 1912

L. VII/a 1469 (2852)  
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy  
z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku  
1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powsze-  
chnej wiadomości, że magister farmacji  
Franciszek Czesław 2 im. Pick, dzierżawca  
apteki w Bukowsku powiat Sienok, wniósł  
podanie dnia 21 lutego 1912 do c. k. Na-  
miestnictwa o koncesyę na nową aptekę pu-

bliczną w Tarnopolu przy ulicy Jana Tarnowskiego, lub przy ulicy Ostrogskiego.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 28 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski w r.

L. cz. C. II. 39/12 (3) (2634)

E d y k t.

Przeciw S manicwi Słobodzianowi s. Iwana i tow., którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Towarzystwo kredytowe „Jedność“ w Tyśmienicy pozew o 558 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Semana Słobodziana s. Iwana ustanawia się p. Wasyla Dutezaka wójta w Czarnolęczach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semana Słobodziana w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Tyśmienica, dnia 20 lutego 1912

L. cz. C. I. 91/12 (1) (2801)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Kolesar z Jaworca, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniósł H yé Roman syn Michała pozew o 750 kor., na który wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. Smólskiego z Baligródu kuratorem, który zastępywać będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I  
Baligród, dnia 27 lutego 1912

L. cz. C. II. 27/12 (2757)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Rojkowi, przedtem w Siedliskach zamieszkałemu, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Ciężkowicach pozew o 135 kor. 60 hal.

Na skargę tę wyznaczono audyencyę na dzień 28 marca 1912 o godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adw. dr. B lesław Przybylski z Gorlic będzie go zastępował, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II  
Ciężkowice, dnia 12 lutego 1912

L. VII. a. 1461 (2825)

O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowien § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Antoni Jan 2 im. Wilczek ze Lwowa, wniósł podanie dnia 21 lutego 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Perehińsku, powiat Dolina

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 29 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:  
Ustyjanowski, w r.

### Konkurs.

L. 1466 (2687 2--3)

K o n k u r s.

Magistrat miasta Sambora rozpisuje niniejszym konkurs na posadę inżyniera miejskiego z płacą roczną 2800 koron, dodatkiem aktywalnym 720 koron i prawem do 5 trzechleci po 200 koron.

Posada nadana zostanie na razie prowizorycznie; po jednorocznej zadowalającej służbie może nastąpić stabilizacya.

Po latach dziesięciu w wzorowej służbie, może Rada miejska nadać tytuł i rangę starszego inżyniera, po dalszych pięciu latach tytuł i rangę rady budowlana, zaś po dal-

szych dziesięciu tytuł i rangę starszego radcy budownictwa. Z nadaniem wyższej rangi połączone będą także wyższe pobory równe poborom urzędników państwowych tej samej rangi.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się obywatelstwem austriackiem znaną umiejętnością języków krajowych i niemieckiego, ukraińszczyzny (z dwoma państwowymi egzaminami) stuljami na wydziale inżynierii Wyższej szkoły politechnicznej, nie przekroczeniem 40 roku życia i trzechletnią praktyką inżynierską.

Kandydatom mającym szczególnie dobrą kwalifikacyę i dłuższą praktykę w czony być może do służby miejskiej częściowo lub w całości czas odbytej służby rządowej lub autonomicznej.

Podania należyte udokumentowane wraz z curriculum vitae wnieść należy do Prezydym Magistratu do dnia 15 marca 1912.

Sambor, 25 lutego 1912.  
Magistrat.

L. W. 27.004/12 (2733 2--3)

O g ł o s z e n i e k o n k u r s u.

W myśl uchwały Sejmowej z dnia 14 lutego 1912 mają być utworzone w biurze melioracyjnym przy Wydziale krajowym trzy posady f. chowych instruktorów dla kultury torfowisk z poborami urzędników krajowych, mianowicie jednego inspektora w randze IX, dwóch zaś adiunktów w randze X.

Zadaniem instruktorów będzie prowadzenie doświadczeń z kulturą torfów, pouczanie rolników przy uprawie pól torfowych, nadzorowanie melioracji pastwisk, urządzenie wykładow popularnych z rolnictwa, tudzież inicjowanie i współdziałanie przy tworzeniu spółek rolniczych i melioracyjnych.

Kandydaci ubiegający się o te posady, winni wnieść do Wydziału krajowego najdalej do 31 marca 1912 podanie, do którego mają dołączyć:

- 1. metrykę urodzenia,
- 2. świadectwo dojrzałości,
- 3. świadectwo ukończonych wyższych studiów agronomicznych (akademii rolniczej w Dublanach, studium rolnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim, sekiyi rolniczej lub kursu melioracyjnego na akademii rolniczej w Wieńniu),

4. świadectwa odbytej praktyki, 5. curriculum vitae.

We Lwowie, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. 1104/12 (2823 1--3)

K o n k u r s

Magistrat król. miasta Żółkwi ogłasza niniejszym konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 1400 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę winni posiadać następujące warunki:

- 1. najmniej 24, a najwyżej 40 lat życia,
- 2. dokładną znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
- 3. obywatelstwo austriackie,
- 4. nieposzlakowane życie,
- 5. ukończoną Akademię weterynaryjną i świadectwo odanego egzaminu.

Po roku nienagannej, prowizorycznej służby może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury oznaczonej statutem uchwalonym przez Radę miejską pod dniem 12 listopada 1907 oraz prawem do 5 czteroleci wynoszących po 10 proc. zasadniczej płacy.

Ponadto pobierać będzie weterynarz miejski tytułem taks za bicie bydła po zgodzonymi urzędowemi po 1 koronie od sztuki bydła grubego i po 50 hal. od 1 sztuki nierogacizny.

Podania należyte udokumentowane, oraz zawierające klauzulę czy i w jakim stopniu pokrewieństwa lub powinowactwa pozostają ubiegający się o posadę z urzędnikami gminy miasta Żółkwi, wnieśli należy do Magistratu do dnia 15 marca 1912.

Magistrat król. miasta Żółkwi.  
Żółkiew, dnia 28 lutego 1912

Dr. Maciułski.  
burmistrz

L. cz. 1604/12 (2854 1--3)

K o n k u r s.

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Kulikowie obsadzoną zostanie posada funkcyjaryusza Prokuratorji Państwa za roczną remuneracyą 300 kor.

Podania kompetencyjne należy wnieść do c. k. Prokuratorji Państwa we Lwowie do 24 marca 1912.

C. k. Nadprokuratorja Państwa.  
Lwów, dnia 2 marca 1912.

L. cz. 27835/II. (2853 1--3)

K o n k u r s.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

- 1. w Grabinach w powiecie lwowskim z poborami 3 klasy 2 stopnia,
- 2. w Błoc szlacheckiej w powiecie lwowskim z poborami 3 klasy 6 stopnia i

3. w Brzysce w powiecie jasielskim z poborami 3 klasy 6 stopnia.

Rzeczalcy na służących dla podanych urzędów oznaczoney będzie pójzelej.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 marca 1912 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegr. we Lwowie.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 2 marca 1912.

C. k. Prezydent:  
Wopaterni.

L. cz. 592 (2688 1--3)

K o n k u r s.

Urząd miejski w Sądowej Wiszni rozpisuje konkurs na posadę weterynarza miejskiego.

Płaca 1240 koron rocznie.

Dwa pięcioletnia po 100 koron.

Stabilizacya po dwuletniej nienagannej służbie.

Kompetenci ubiegający się o powyższą posadę zechcą podania swe należyte udokumentowane wnieść do tutejszego Urzędu miejskiego najdalej do 18 marca 1912.

Sądowa Wisznia, dnia 1 marca 1912.  
Naczelnik gminy.

L. cz. XIV. 696/1 (2732 1--3)

O g ł o s z e n i e k o n k u r s u.

Celem obsadzenia posady c. k. dyrektora Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie w VI klasie rangi z systemizowanymi poborami w myśl ustawy z 19 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 34 a mianowicie z płacą w rocznej kwocie sześciu tysięcy czterystu (6400) koron i dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie tysiąca czterystu siedemdziesięciu dwu koron (1472) rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań kompetencyjnych do dnia 20 marca 1912.

Podania kompetencyjne zaopatrzone w potrzebne dowody kwalifikacyi, należy wnieść do Senatu c. k. Uniwersytetu we Lwowie.

Lwów, dnia 23 lutego 1912.

L. Prez. 5502 (2644)

K o n k u r s.

W okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego są do obsadzenia posady kancelistów z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi przy następujących sądach: dwie w Stanisławowie, tudzież po jednej w Brzeżanach, Rudkach i Uhnowie.

Na posadę kancelisty w Uhnowie wymagane jest bezwarunkowo uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych (egzamin tabularny).

Ubiegający się o te posady, lub o takie posady przy innych sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące, wniosą w myśl §§. 2, 5 i 6 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1907 Nr. 170 dz. p. p. należyte udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do 7 kwietnia 1912 do Prezydów sądów kolegialnych, w których okręgu posada jest do obsadzenia.

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego

Lwów, dnia 26 lutego 1912.

L. Prez. 5885 (2735)

K o n k u r s.

W Sądzie krajowym w Czerniowcach jest do obsadzenia posada wiceprezydenta z systemizowanymi poborami VI klasy rangi.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swoje należyte udokumentowane podania najdalej do 15 marca 1912 do Prezydium c. k. Sądu krajowego w Czerniowcach.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 29 lutego 1912.

### Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 20/12 (3) ((2737)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 9 czasopisma „Prawo ludu“ z daty Kraków dnia 1 marca 1912 artykuł pod tytułem: „Księża, czy ci nie wstyd?“, a mianowicie: 1) ustęp zaczynający się od słów: „nienasycona jest“, a kończący się słowami: „nie miał, gdzieby głowę skłonił“, i 2) ustęp zaczynający się od słów: „O nie! Rzeki...“, a kończący się słowami: „Jeszcze się spotkamy“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tegoż artykułu, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III  
Kraków, dnia 1 marca 1912.

Bl. 45 (2580)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Hlo-

vereto hat mit dem Erkenntniffe vom 20 Februar 1912, Pr. 5 12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „L' Gran Italia“ aber ohne Titel, herausgegeben in Mailand am 11 Februar 1912 wegen der Artikel: „Il paese delle invosimiglianza“ in der Stelle von „Chi mai direbbe“ bis „la lingua italiana“; „Al letto“ von „che dalle parole“ bis „combatte“ nach § 300 und 305 St. G. beziehungsweise § 24 Pr. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniffe vom 22 Februar 1912, Pr. I. 103/12, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Nedvisly denn k. Samostatnost“ Nummer 50 vom 19 Februar 1912 und „Priloha kn odv slemu denniku „Samostatnosti“ k. c. 51 ze dne 20 unora 1912“ wegen der Stellen von „Ale c. k. justice“ bis „se tykajici“ und von „Ale fakt“ bis „jiste dostatecne“ des Artikels: „Nejvyssi soudce v kral. Ceskem“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniffe vom 22 Februar 1912, Pr. I. 104/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Mladene“ vom 23 Februar 1912 wegen der Stellen von „Skorem rok slouzila“ bis „s kucharkou“, von „Kdyz masita ruka“ bis „ji mnoho schazelo“, von „Pruze obkrouhle“ bis „prodavacek lasky“ des Artikels: „Pan farar na zaletech“; des Artikels: „Censurova kariera“; von „Cinsky kosmeticky“ bis „nuzname“ der Rubrik: „Listarna“; der Artikel: „Kuplet o Phonole“ und „N. pozadas manzelky blizniho sveho“ nach § 302, 491, 493 und 516 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniffe vom 22 Februar 1912, Pr. I. 105/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Zar“ vom 22 Februar 1912 wegen der Stelle von „Khuenovi nepodarilo se“ bis „prevezme“ des Artikels: „Spory o vjensky zakon v Uhrach“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Bl. 46 (2581)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntniffe vom 23 Februar 1912, Pr. XXXV. 64/12/3, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 8 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne“ vom 21 Februar 1912, 21. Jahrgang, durch die Stelle im Artikel mit der Überschrift: „Graf Achrenthal gestoben“ von „An dem Katastroph“ bis Schluß, Seite 7, Spalte 1 und 2, daß Verbrechen nach § 63 St. G. begründet und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.

Wien, am 23 Februar 1912

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest

hat mit dem Erkenntniffe vom 22 Februar 1912, Pr. IX. 37/12, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der in Venedig erscheinenden Zeitschrift: „I Giornale di Venezia“ — Gazzetta di Venezia“ vom 15 Februar 1912 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest

hat mit dem Erkenntniffe vom 22 Februar 1912, Pr. IX. 38/12, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Corriere dei Piccoli“ vom 61 Februar 1912 nach § 65 a St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest

hat mit dem Erkenntniffe vom 22 Februar 1912, Pr. IX. 39/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Austrijski Postni rog“ vom 19 Februar 1912 wegen der Stellen von „V ist meri“ bis „le eno geslo“ des Artikels: „Kljub vsemu“; von „v igled, kako“ bis „vi tovarisi organizirani“ des Artikels: „Polozaj selskih pismonos“; von „Organizacijoni rad“ bis „i pristupise organizaciji“ und von „Ili hoce moza“ bis „izdanja postanskih m. raka“ des Artikels: „Sve vise kontrole“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Innsbruck

hat mit dem Erkenntniffe vom 20 Jänner 1912, Pr. 11 12, die Weiterverbreitung der Nummer 624 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl“ vom 18 Februar 1912 wegen des Artikels: „Treibt es nur so fort...“ in der Stelle

von „So geht Rom durch“ bis „Blüte bringen“ nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 22 Februar 1912, Pr. 8/12, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 17—18 Februar 1912 wegen der Stellen von „consolava nel nome“ bis „l'anima di Trento“ und von „come gia all'altro“ bis „e di Lissa“ des Artikels: „Le Gesta d'Oltremare“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1912, Pr. I. 108/12, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Lid“ vom 22 Februar 1912 wegen der Stelle von „Vedomi, persekuce“ bis „nepremohou“ des Artikels: „K navratu bratra Hatiny z pankracke trestnice“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1912, Pr. I. 107/12, die Weiterverbreitung der Nummern 2 und 3 der nichtperiodischen, in Prag erscheinenden Druckschrift: „Parma: Oci smutnych usmevu. Tiskem Alberta Konicka, Vinohrady. Nakladem Al. Srdece v Praze“ wegen der Stellen von „Divala se po Vltave“ bis „myslenek Orenovych“ (Heft 2, Seite 81/82), von „Od Vidne“ bis „republikou“ (Heft 3, Seite 116) nach § 65 a St. G. sowie gemäß Artikel II. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budapest hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1912, Pr. 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom Februar 1912 wegen des Artikels: „Bud' — nebo“ in seiner Gänze nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 23 Februar 1912, Pr. 11/12, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswacht“ vom 21 Februar 1912 wegen des Artikels: „Wie sich eine deutsche Gemeinde gegen die Czechisierung schützt“ nach § 302 St. G. verboten.

## Firmy.

Ч. сп. Фірм. 31/12 Ст. III. 152 (2421)  
Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Місце осілості: Угорці мінеральні.  
Фірма товариства: Господарсько торговельне об'єднання „Надежда“, об'єднання зареєстроване з обмеженою поручкою в Угерцях мінеральних.

Час тривання: Стіваришеня оснований на час необмежений.  
Цілею спілки єть сполучити господарські сили своїх членів для їх добробиту.

Діяльність стіваришеня обмежена по мисли § 82 зак. від 25 жовтня 1896 В. з. д. ч. 220 і арт. 7 розпорядження міністерства скарбу з дня 18 мая 124 лиш до своїх членів з виключенем всяких інтересів осіб, котрі суть не членами товариства.

До переведеня своєї ціли стіваришеня буде:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів і їх в хосен,

б) будувати, купувати, провадити і отдавати в наем доми до мешканя взгядно поодинокі мешканя,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших земленодів для своїх членів та в їх хосен,

г) продавати для своїх членів торговлю середствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

д) займати ся перетворюванем продуктів господарських своїх членів і продажию витворів своїх членів,

е) уряджувати млини до меленя збіжа своїм членам,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди господарські і всякі другі предмети потрібні до ремесла і промислу як і до особистого ужитку своїх членів,

з) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку через наем своїм членам,

и) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

і) уділювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу,

к) вести молочну спілку для своїх членів.

Управа складає ся з трех членів: справника, касиєра і книговодця, котрих вибирає Надзираюча Рада з поміж членів товариства на протяг трох літ.

Перші загальні збори вибрали слідуючих трех членів управи: діловодчик Михайл Книшега, касиєр Йосиф Усцяновський, книговодчик Михайл Грїб, господар мещкаючі в Угерцях мінеральних.

Управа буде підписувати товариство в той спосіб, що при фірмі товариства будуть уміщені підписи двох членів управи і то єть услівем важности зобовязань товариства.

Всякі инші оголошеня і повідомленя членів товариства виходять від управи і будуть підписувані через двох членів управи. До уміщуваня оголошень служжить таблиця над льокалем товариства, або з львівських часописей яку означить Надзираюча Рада.

Один уділ членський вносить 10 кор. Кождий член товариств може мати більше уділів.

Члени мають обовязок відповідати за зобовязаня товариства не лише своїм уділом, але також дальшою сумою (5) до пята кратної висоти заявленого уділа, о скілько на покритє зобовязань товариства не виставби маєток товариства в случаю его ліквідації або упадку.

Дата впису: Сянїк дня 26 січня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ IV.

Сянїк, дня 21 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 15/12 Ст. II. 83 (2708)  
Вписє фірми стіваришеня заробкового і господарського.

Вписано до реєстру стіваришень заробкових і господарських.  
Осїдок стіваришеня: Сушно.

Фірма звучить: Спілка кредитово-торговельна „Єдність“, стіваришеня зареєстрованє з обмеженою поручкою в Сушні.  
Дата статуту: Сушно дня 9 липня 1911.

Предмет підприємства: Цілею стіваришеня є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробиту.

В тій ціли буде стіваришеня:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в ціли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взгядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарських, навозів, збіжа, насіння і інших земленодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю середствами поживи, алькогोलічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

д) займати ся перетворюванем продуктів господарських лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарських (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

е) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

ж) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

з) виробляти силами своїх членів знаряди, знадобы і всякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашнього і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

и) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час тривання: неозначений.  
Дирекция: 1. Симеон Олійник, 2. Андрій Слюсарчук і 3. Лука Салагуб, всі в Сушні замешкали.

Підпис фірми: фірму стіваришеня підписує двох членів дирекції.

Оголошеня походять від стіваришеня будуть поміщувані на призначеній на се таблиці над льокалі стіваришеня або в одній з львівських часописей яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів вносить 10 кор.  
Відвічальність: до пятакратної внесоти декларованого уділу.

Дата впису: 15 січня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Золочів, дня 15 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 1715/11 Ст. III. 157 (2142)  
Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополі оголошує, що вписано до реєстру стіваришень заробкових і господарських:

в рубриці III. Спілка ощадности і позичок в Чорткові, стіваришеня зареєстрованє з необмеженою поручкою,

в рубриці IV. Черніхів коло Тернополя,

в рубриці VI. Стіваришеня полягає на статутах з дати Черніхів 13 серпня 1911.

Цілею стіваришеня є материяльне і моральне піднесенє членів спілки а іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности ціли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговлі, а то з фондів, які спілка на тую цілє збирає при помочи спільної, необмеженої поручки своїх членів,

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що спілка приймає і опроцентує вкладки щадничі,

в) підирати творене спілок і заробкових та господарських стіваришень в окрузі спілки.

Заряд товариства зложений зі слідуючих членів:

1. о. Вільгельм Белкот, гр. кат. парох в зарудю, яко настоятель,  
2. Михайло Чубатий, господар в Черніхові, яко заступник настоятеля,  
3. Онуфрій Худяк, господар в Черніхові,  
4. Кіндрат Семчишин, господар в Черніхові,

5. Іван Прокопів, господар в Чорткові,  
6. Іван Татарин, господар в Плескімцах і

7. Стефан Сидорак, господар в Глядках, члени заряду.

Фірму стіваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампількою) фірми торариства кладуть підписи настоятель заряду взгядно его заступник і одєн з членів заряду.

Оголошеня стіваришеня будуть уміщенувані на таблиці при льокалі товариства а в случаю потреби в часописей для спілок рільничих.

Порука членів є необмежена.  
Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.  
Тернопіль, дня 26 грудня 1911.

Ч. сп. Фірм. 743/11 Ст. IV. 64 (2465)  
Вписє фірми стіваришеня заробкового і господарського.

Вписано до реєстру стіваришень заробкових і господарських.  
Осїдок стіваришеня: Куткір.

Фірма звучить: Спілка молочарська в Куткорі, стіваришеня зареєстрованє з обмеженою поручкою

Дата статуту: Куткір дня 9 марта 1911.

Предмет підприємства: Цілею спілки є:

а) спільне перероблюванє і продаж молока, продукованого в господарствах членів спілки,  
б) ширєне відомостий що до умітного хову і кормленя худоби набїлової і в) спільне спроваджуванє артикулів необхідних в господарстві набїловім.

Час тривання: неозначений  
Дирекция: 1. о. Євгеній Монцібович, предсїдатель заряду, 2. Григорій Мучій, заступник предсїдателя заряду, 3. Іван Бабух, касиєр, всі в Куткорі замешкали.

Підпис фірми: фірму спілки підписує пресїдатель заряду взгядно его заступник та одєн з членів заряду.

Оголошеня спілки поміщувані на таблиці для оповіщенє спілки перед льокалем а в случаю узнаной через заряд потреби в час писи виданій для спілок через патронат.

Удїл членів вносить 5 кор.  
Відвічальність до десяти разової внесоти уділу.

Дата впису: 14 падолиста 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Золочів, дня 14 падолиста 1911.

L. cz. Firm. 1763 St. IV. 334 (2595)  
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Żółkiew.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo handlowe w Żółkwi stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką, po niemiecku: Handels-Verein in Żółkiew registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.“

Дата статуту: 19 listopada 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy,

potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, b) przyjmowanie wkładów oszczędnościowych na oprocentowanie oraz na rachunek bieżący.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja składa się z 2 dyrektorów wybieranych przez walne zgromadzenie zśród członków Towarzystwa na przeciąg lat 6. Wybrani zostali dyrektorami: Eisis Fuchs kupiec w Żółkwi, Markus Leib Seligman kupiec w Mostach wielkich.

Podpis firmy (F. Z.): Pod brzmieniem firmy wyciśniętem stampilą podpisy obydwóch dyrektorów.

Ogłoszenia w jednym z dzienników krajowych.

Udział członka: 20 kor.

Odpowiedzialność: w wysokości podwójnego deklarowanego udziału.

Data wpisu: 7 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1185/12 St. VI. 269 (2534)  
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 2 stycznia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia „Unia w Wielkich Oczach“ dnia 17 grudnia 1911 odbytem uchwalono zmianę §§ 2, 10, 13, 14, 15, 17, 22 i 71 statutu w sposób w protokole wykazany.

Przemyśl, 20 lutego 1912.

L. cz. Firm. 4/11 St. II. 129 (2339)  
Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Banku kredytowego w Mikulińcach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, dnia 3 grudnia 1911 zmieniono postanowienie § 1 statutu w ten sposób, że celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczenie im na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 55/12 St. III. 106 (2273)  
Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Kasy pożyczkowej w Mikulińcach stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“ (Kredit Kassa in Mikulińcach registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung) dnia 24 grudnia 1911 r. co do przedmiotu przedsiębiorstwa znamięna § 2 statutu w ten sposób, że celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle i rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1/12 St. II. 103 (1902)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Harta.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Harcie.

Członek zarządu Antoni Wąsowicz umarł, członek zarządu Władysław Wąsowicz wystąpił.

Członkowie zarządu wybrani: Piotr Fliśak i Bartłomiej Pałys gospodarze w Szklarach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 21 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 81/12 (2609)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Smolarzynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności:

1. Spółka ta zawiązaną została na podstawie statutów uchwalonych na walnem zebraniu członków założycieli dnia 17 grudnia 1911.

2. Siedzibą Spółki jest gmina Smolarzyna, okręg Spółki stanowią gminy Smolarzyna i Dąbrówka.

3. Celem spółki jest staranie się o materialne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysłu i handlu a to z funduszu, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;  
b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkłady oszczędności;  
c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

4. Zarząd spółki wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków:

1. Tomasz Grzesik, rolnik w Smolarynach, przełożony.  
2. Andrzej Ohlastawa, rolnik w Smolarynach, zastępca przełożonego,  
3. Walenty Orłós,  
4. Antoni Kloc,  
5. Franciszek Kloc, rolnicy w Smolarynach, członkowie.

5. Ogłoszenia umieszczane będą na tablicy przez lokalem spółki, a wraz z potrzebą także w czasopiśmie wydawanym dla spółek przez krajowy Patronat.

6. Członkowie spółki ręczą wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacji lub upadłości Spółki majątek jej nie wystarczał.

7. Spółkę podpisują się będzie w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy położy podpis swój przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 52/12 (2455)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych firmy: Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Czudcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim: Kredit- und Spar-Verein in Czudec, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung z uwidocznieniem w odnośnej rubryce następujących okoliczności.

1. Towarzystwo to związane zostało na podstawie statutów uchwalonych na walnym zebraniu członków założycieli dnia 9 listopada 1911.  
2. Siedzibą stowarzyszenia jest Czudec. Czas trwania nieograniczony.  
3. Celem Stowarzyszenia jest:

a) udzielanie członkom gotowych pieniędzy na umiarkowany procent potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa,  
Udzielanie członkom kredytu może nastąpić na weksle, rymesy na faktury z podkładem lub bez podkładu, na otwarte pretenzje książkowe za poręką lub zabezpieczeniem.

b) eskont weksli członków i reeskont tychże,  
c) przyjmowanie lokacji na rachunek bieżący (konto korrent) wkładki do oprocentowania (wkładki oszczędności i depozytów za prowizją)

Z kredytu w jakiegokolwiek formie korzystać mogą jedynie członkowie stowarzyszenia, gdyż interes Stowarzyszenia mogą być tylko ze swoimi członkami zawarte.

4. Zarząd Stowarzyszenia wybrany na powołaniem zebraniu składa się z następujących członków:

Lejzor Bank, kupiec w Zaborowie,  
Abraham Rubinfeld, kupiec w Czudcu,  
Simche Teitelbaum, kupiec w Czudcu i  
Simche Rubinfeld, kupiec w Czudcu.  
5. Ogłoszenia będą skutecznie przez afszowanie w lokalu stowarzyszenia.

6. Członkowie stowarzyszenia odpowiadają za wszelkie straty za zobowiązania stowarzyszenia poniesione przez stowarzyszenie, o ile nie wystarczają zyski i fundusz rezerwowy na ich pokrycie jeszcze dalszą kwotą równającą się sumie deklarowanego udziału. Wysokość udziału wynosi 50 kor.

7. Stowarzyszenie podpisują się będzie w ten sposób, iż pod brzmieniem firmy położy podpisy swoje przynajmniej dwóch członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 885/11 Stow. I. 223 (2282)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wzajemnego kredytu w Glinianach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne

zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 13 listopada 1911 uchwaliło zmianę §§ 34, 53, 57 i 58 dotychczasowego statutu w brzmieniu jak w przedłożonym protokole uchwał.

Odpowiedzialność: dotąd jednorazowa, obecnie do pięciokrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: 5 stycznia 1912.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 42/12 (2334)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono:  
Siedziba firmy: Pobitna.  
Brzmienie firmy: Leon Weinbach.  
Przedmiot przedsiębiorstwa: „poddzierżawa propinacji w Pobitnej“.

Skutkiem zgaśnięcia prawa propinacji.  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 2045 Stow. III. 138 (2834)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uhnów.  
Brzmienie firmy: Uhnowska Kasa zaliczkowa i oszczędności „Nadzieja“ w Uhnowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu 9 grudnia 1911 uchwalono zmianę statutu §§ 23, 33, 52, 57, 76 i 77 w brzmieniu jak odpis protokołu tego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.

Wysokość udziału: dotąd 100 kor.  
Obecnie: 50 koron.

Data wpisu: 2 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 27 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 3 Ssow. IV. 125 (2833)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba Stowarzyszenia: Uhnów.  
Brzmienie firmy: „Stowarzyszenie oszczędności i zaliczkowe w Uhnowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Zmiana firmy: po polsku jak poprzednio, po niemiecku: „Spar- und Vorschuss-Verein in Uhnów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 26 grudnia 1911 odbytem, uchwalono zmianę statutu w §§ 1, 2, 12, 23, 25, 33 i 57 w brzmieniu jak odpis protokołu Walnego Zgromadzenia w zbiorze załączek przechowany.

Data wpisu: 9 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 2216 Rg. I. 81 (2830)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono.

Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo budowy J. Lewiński, A. Zachariewicz, K. Meissner i K. Epler.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedsiębiorstwo budowy t. j. kupno materiałów budowlanych, ich przerabianie, wbudowanie i odsprzedaż skutkiem zwinienia.

Dzień wpisu: 7 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 3 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 48/12 (2606)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Przeworsk.  
Brzmienie firmy: Eisig Englard poddzierżawa prawa propinacji piwa i wódki w Przeworsku.

Dzień wpisu: 20 stycznia 1912 który ogłasza się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 82/12 Stow. V. 57 (1715)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 29 stycznia 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie dnia 18 stycznia 1912 zatwierdzono usunięcie przez radę nadzorczą dotychczasowego zastępcy dyrektora, Noego Majusa z urzędu

jako członka dyrekcji, a w miejsce tegoż wybrano na zastępcę dyrektora na przeciąg jednego roku Eisiga Bleiberga, kupca i dzierżawcę podatków gminnych w Krakowie zamieszkałego.

Przemysł, 5 lutego 1912.

L. cz. Firm. 2067 Rg. A. I 346 (2829)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.  
Brzmienie firmy: Oskar Kreysler „Commissions- und Agenturgeschäft in Lemberg mit diversen Waaren“.

Zmiana firmy: Oskara Kreyslera następcy, Bracia Gruder Dom komisowy i agencji, po niemiecku: Oskar Kreyslers Nachfolger, Brüder Gruder Commissions- und Agenturgeschäft.

Przedmiot przedsiębiorstwa: w brzmieniu firmy.  
Przystąpił: Wilhelm Gruder i Dawid Gruder we Lwowie.

Wystąpił: Oskar Robert Edward 3 im. Kreysler, skutkiem czego powstała jawna spółka od 1 stycznia 1912.

Odąd właścicielami są: Wilhelm Gruder urzędnik i Dawid Gruder agent handlowy we Lwowie.

Do zastępstwa i podpisywania firmy jest upoważniony każdy ze spółników z osobna.

Dzień wpisu: 8 stycznia 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Lwów, dnia 3 stycznia 1911.

L. cz. Firm. 874/11 (2453)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza w dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Przeworsku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnym zgromadzeniu członków tegoż stowarzyszenia odbytem dnia 25 marca 1911 w miejsce ustępującego członka zarządu Ignacego Huczynskiego wybrano członkiem zarządu Andrzeja Wajdowicza właściciela realności w Przeworsku.

Wpis ten ogłasza się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

O tem zawiadamia się:

1. Spółkę oszczędności i pożyczek do rak zarządu w Przeworsku.

2. C. k. Starostwo w Przeworsku.

3. Izbę handlową i przemysłową w Krakowie.

4. Biuro patronatu dla spółek przy Wydziale krajowym we Lwowie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 84/12 (2608)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych Oddział A.

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Apteka pod „Głową“ w Rzeszowie.

Właściciel: Jan Angermann.

Dzień wpisu: 27 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 58/12 (2607)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono.

Siedziba firmy: Dąbrowa rzeszycka.

Brzmienie firmy: Oziash Zeisel handel drzewem.

Skutkiem zwinienia przemysłu

Dzień wpisu: 20 stycznia 1912

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 848/11 Oddz. A. I. 47 (2203)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono.

Siedziba firmy: Tałanie.

Brzmienie firmy: Efreim Jacker 2 im. Kirschner.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrab lasu, skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 7 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 861/11 Stow. I. 229 (2461)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Toustogłowy.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Toustogłowych.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Marjan Jankowski i Franciszek Jankowski.

2. Członkowie dyrekcji wybrani na walnym zgromadzeniu Spółki dnia 19 listopada 1911: 1. Franciszek Jankowski przełożonym Zarządu i 2. Ignacy Antonów rolnik w Toustogłowych, członkiem Zarządu.

Data wpisu: 28 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 849/11 Stow. I. 587 (2276)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Busk.

Brzmienie firmy: Kasa kredytowa w Busku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie członków stowarzyszenia z dnia 19 listopada 1911 uchwaliło zmianę §§ 36, 53, 58, 65 i 77 statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym protokole uchwał opiewają.

Wysokość udziału: dotąd najmniej 20 koron.

Obecnie: udział członka ustanawia się na 40 kor, jeden członek może mieć więcej udziałów po 40 koron.

Data wpisu: 28 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 28 grudnia 1911.

L. cz. firm. 894/11 Stow. I. 369 (2205)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Polski bank zaliczkowy i parcelacyjny w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 19 listopada 1911 uchwaliło zmianę §§ 52 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał, a zmianę tę stosownie do § 87 statutu walne zgromadzenie Polskiego Towarzystwa narodowego w Złoczowie z dnia 10 grudnia 1911 zatwierdziło.

Data wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 967/11 Stow. I. 433 (2202)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Zwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 19 marca 1911 uchwaliło zmianę § 114 statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Data wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 909/11 Stow. I. 581 (2277)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmienie firmy: Zakład kredytowy „Nadzieja“ w Glinianach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 18 listopada 1911 uchwaliło zmianę §§ 34, 53, 58 i 78 statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Data wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1071/11 Rj. A. I. 149 (2180)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm Oddz. A.

Siedziba firmy: Dobromil.

Brzmienie firmy: Konesyonowany przemysł gospodnio-szynkarski w Dobromilu Syma Laks.

Przedsiębiorstwo to trwa od 1 stycznia 1911.

Właścicielka: Syma Laks.

Data wpisu: 27 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Przemysł, 25 listopada 1911.

L. cz. Firm. 904/11 Stow. I. 449 (2538)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczek i oszczędności w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 10 grudnia 1911 uchwaliło zmianę § 8, 83 i 114 statutu w przmienu, jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Ogłoszenia: dotąd plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia i w „Słowie Polskim”.

Obecnie: plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia i w czasopiśmie „Samopomoc” we Lwowie wychodzącym.

Data wpisu: 15 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy  
Oddział II.  
Złoczów, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 886/11 Stow. I. 385 (2653)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gołogóry.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe „Nadzieja” w Gołogórach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 12 grudnia 1911 uchwaliło zmianę §§ 52, 57, 77 i 85 dotychczasowego statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

Wysokość udziału dotąd: 100 kor.

Obecnie: 50 kor.

Ogłoszenia: będą umieszczane w „Słowie Polskim”, lub w innym czasopiśmie polskim.

Data wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Złoczów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 473 Rg. A. 121 (2700 1-3)  
Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru Oddział A. kupców pojedynczych.

Siedziba firmy: Siedliszowice.

Brzmienie firmy: Młyn motorowy w Siedliszowicach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: młynarstwo.

Właściciel: Henryk Wysocki.

Dzień wpisu: 23 grudnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.  
Tarnów, 23 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 514 Rg. A. 127 (2701 1-3)  
Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego kupców pojedynczych.

Wpisano do rejestru Oddział A. kupców pojedynczych.

Siedziba firmy: Szezucin.

Brzmienie firmy: Leib Schnur.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przemysł gospodnio-szynkarski.

Właściciel: Leib Schnur.

Dzień wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.  
Tarnów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. firm. 661/11 Rg. C. 46 (2742 1-3)  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że prowadzącemu rejestr handlowy polecono, aby wpisał do rejestru Spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (Rg. C.) zawiazaną w dniu 8 listopada 1911 na podstawie kontraktu zeznanego w formie aktu notaryalnego z daty Stanisławów dnia 8 listopada 1911 lrep 390 przed e. k. notaryuszem Karolem Morwitzem Spółkę pod firmą „Browar parowy Sedelmajera, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Stanisławowie.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: jest prowadzenie browaru na rachunek Spółki w sposób, w jaki zwykle przedsiębiorstwo takie prowadzone być musi, tj. zakupno potrzebnych materiałów do wyrobu: sprzedaż piwa oraz wyrób i sprzedaż tego piwa przez Spółkę wyprodukowanego, a nadto innych ubocznych produktów.

Wysokość kapitału zakładowego wynosi 1,200.000 kor.

Wysokość uiszczonych wpłat wynosi 600.000 kor.

Pierwszy rok czynności rozpoczyna spółka z dniem wpisu do rejestru.

Zawiadawcami ustanowieni zostali: Stanisław Horoszkiewicz dyrektor Banku Mięszczańskiego w Stanisławowie ul. Słowackiego

i Teofil Kwiatkowski kupiec i właściciel handlu korzeniowego w Stanisławowie ul. Lipowa, zastępca dyrektora ustanowiony został p. Jan Poschinger, zastępca naczelnika Filii Krak. Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Stanisławowie, ul. Kilińskiego.

Do zastępstwa Spółki na zewnątrz, a więc do podpisywania firmy uprawnieni są dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i zastępca dyrektora, którzy podpisują się będą pod wyciętą, wydrukowaną lub wypisaną firmą spółki.

Czas trwania spółki jest nieograniczony. Obwieszczenie Spółki będą ogłaszane w „Gazecie Lwowskiej” i w „Kurjerze Stanisławowskim”.

Dzień wpisu: 11 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.  
Stanisławów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. Firm. 100/12 Stow. III. 144 (2786)  
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Chorostków.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Chorostkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Ustąpił Jakób Mojżesz Frisch, zmarł Pinkas Diamond

Członkowie dyrekcji wybrani: Salomon Hirsch kupiec w Chorostkowie dyrektorem, zaś Mozes Reinisch kupiec w Chorostkowie zastępca dyrektora.

Data wpisu: 16 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.  
Czortków, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. Firm. 60/12 Rg. A. 81 (2664)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Szczawnica.

Brzmienie firmy: Zakład wodolecznicy i pensjonat dr. Józefa Kołaczkowskiego w Szczawnicy.

Przedmiot przedsiębiorstwa: leczenie chorych.

Właściciel: Dr. Józef Kołaczkowski.

Dzień wpisu: 26 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1912.

L. cz. Firm. 95/12 Odd. A. II. 39 (2690)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Brzesko.

Brzmienie firmy: Samuel Krautwirth.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przemysł gospodnio-szynkarski.

Właściciel: Samuel Krautwirth, kupiec w Brzesku.

Dzień wpisu: 5 lutego 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III  
Kraków, dnia 3 lutego 1912.

## Kuratele.

L. cz. L. 19.11 (4). P. 233/11 (5) (2490 3-3)

E d y k t.

Za chorego na umysł uznano Szymona Tokarczyka w Barcicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kuligę w Barcicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 13 grudnia 1911.

L. cz. P. 9/12 (1) (2514 3-3)

Obwieszczenie.

Annę Szurmiak zarobnicę ze Suszna uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Hildenbrandta ze Suszna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radziechów, dnia 15 stycznia 1912.

## Spadki.

L. cz. A. XVIII. 347/11 (9) (2685 1-3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie, zawiadamia, że w dniu 4 lipca 1911 we Lwowie przy ul. Rzeźbiarskiej l. 5 zmarła Katarzyna Taras 2 o v. Zerebny bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłużyło prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem

tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Jan Strzemiński kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, cześ zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedzicznemu.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVIII.  
Lwów, dnia 8 lutego 1911.

L. cz. A. 618/11 (6) (3837 1-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że 23 lipca 1911 zmarł w Brzeżanach Chaim Ber Bardowicz bez rozporządzenia ostatniej woli.

Nieznanego z miejsca pobytu syna Jakóba Bardowicza wzywa się, by w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym razie będzie spadek przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z jego kuratorem Mosesem Grosssem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 30 listopada 1911.

## Amortyzacje.

L. cz. T. VI. 91/11 (3) (2626 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Abrahama Rittermanna z Sędziszowa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych obligów udziałowych pożyczki miasta Krakowa (losów) Nr. 12.496, 22.129, 50.092 i 56.162.

Posiadacza powyższych obligów udziałowych (losów) wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczonego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.  
Kraków, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. T. 10/11 (3) (2753 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jewki Zabitko w Stryju, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki Kasy oszczędności miasta Stryja Nr. 8156 wystawionej na imię Wasyla Brodyca na kwotę 74 koron 3 hal. na okaziciela opiekującej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 8 października 1911.

L. cz. T. 18/12 (1) (2588 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mojżesza Klarfelda we Lwowie, ul. Sykstuska 28, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych weksli:

1. weksla na 180 koron opiekującego, bez daty wystawienia dnia 1 czerwca 1912 roku płatnego, a przez S. Bornsteina w Przemysłu akceptowanego.

2. weksla bez daty wystawienia dnia 3 czerwca 1912, płatnego na 549 kor. 80 h. opiekującego, akceptowanego przez Abrahama Herustaina z Krakowa, czyli firmę H. Herustein.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie weksli te po upływie 45 dni od dnia ich płatności licząc, zostaną uznane za nieważne.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. T. IV. 1/12 (2) (2603 1-3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Jacenty Leja „Zosiak”.

Jacenty Leja „Zosiak” z Cichego pojedynczy z początkiem roku 1910 do Ameryki za zarobkiem. Z końcem grudnia 1910 znaleziono przy torze kolejowym przy Plaisant republik ciężko ranego i nieprzytomnego mężczyzny, który przyniesiony do szpitala nieodzyskawszy przytomności zmarł jako osoba nieznanego nazwiska. Z zeznań przesłuchanych świadków wnioskować można, że tym zmarłym był właśnie Jacenty Leja, albowiem od tego czasu wszelki śluch o nim zaginął.

Gdy wobec powyższego jest prawdopo-

dobnem, że Jacenty Leja „Zosiak” w Ameryce poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Reginy ze Szczechowiczów Leja wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto wezwanie, aby wiadomiono sąd albo kuratora e. k. notaryusza Michała Struszczyca w Czarnym Dunajcu aż do dnia 31 stycznia 1913 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięto o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. T. 104/11 (6) (2591 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Michała Schlessa w Chodorowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych:

1. książeczki wkładkowej galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 58.196 na kwotę 200 koron i na nazwisko Fanny Schloss opiekującej i

2. takiej samej książeczki Nr. 55.751 na kwotę 191 koron 36 hal i na nazwisko Elza Regina Schloss opiekującej

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 31 grudnia 1911.

L. cz. T. 1/12 (2) (2752 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hermana Wiesenberga, notaryusza w Żurawnie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawcy skradzionego weksla z dnia 12 kwietnia 1911 na kwotę 1000 kor. opiekującego dnia 1 października 1911 płatnego w Olszanicy, a akceptowanego przez Jwana Roika.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.  
Stryj, dnia 11 stycznia 1912.

L. cz. T. 1/12 (1) (2739 1-3)

Amortyzacja.

Na wniosek Seńka Sabata, rolnika w Sądowej Wiszni, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Sądowa Wisznia 12 grudnia 1911, na 400 kor. dnia 12 maja płatnego przez Seńka Sabata i Jana Sabata przyjętego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w ciągu 45 dni od dnia płatności tegoż weksla t. j. 12 maja 1912 licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Przemysł, 20 lutego 1912.

L. cz. T. 1/12 (3) (2651 1-3)

E d y k t.

Na żądanie Paź z Bendzów Romaniszyn z Radziejowy, wzywa się nieobecnego Michała Romaniszyna z Radziejowy, który w dniu 13 marca 1898 miał się zabić w Ameryce upadłszy ze schodów, oraz każdego kto o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu trzech (3) miesięcy od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu o tem tutejszemu Sądowi albo też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi Pawłowi Sołonyńa wójtowi z Radziejowy, dał wiadomość, ileż w przeciwnym razie dowód śmierci Michała Romaniszyna za ustalony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 10 lutego 1912.

L. cz. T. 16/12 (1) (2087 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Emila Uricha, kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących wnioskodawcy zaginionych weksli:

1. weksla akceptowanego przez Michała i Różię Hackel we Lwowie na 2500 kor. opiekującego, zresztą nie wystawionego,

2. weksla akceptowanego przez Oskara Pöllera we Lwowie na 500 kor. opiekującego zresztą niewystawionego,

3. weksla z daty Lwów, 30 września 1911 na 800 koron opiekującego, dnia 31 grudnia 1911 płatnego, przez Emila Uricha wystawionego a dr. Wiktora Ungara i Maryę Ungar we Lwowie akceptowanego,

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

4. blankietu wekslowego za 60 hal. akceptowanego in bianco przez dr. Wiktora Ungara i Maryę Ungar we Lwowie.  
Posiadacz powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu-kresu weksle te za nieważne uznane zostaną.  
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. T. 15/11 (2) (2787 1-3)  
E d y k t.

Na wniosek Justyny Kobyleckiej, wdowy po Marcynie zamieszkałej w Kołomyi ul. Rydytowska Nr. 202 wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionego w czasie śmierci męża wnioskodawczyni s. p. Marcina przed 6 miesiącami kwitu depozytowego fol. 1265 na zastawione w kasie oszczędności miasta Kołomyi 3 lisy a to:  
1. jeden 3 pr. los austr. Towarzystwa kred. ziem. z r. 1889 Ser. 821 Nr. 29 wartości imiennej 200 kor.,  
2. jeden los austr. Czerwonego Krzyża Ser. 6431 Nr. 8 wartości imiennej 20 kor.,  
3. jeden los węgierski Bazylika Ser. 4892 Nr. 10 wartości imiennej 10 kor.  
Posiadacz powyższego kwitu depozytowego wzywa się, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” ze swoimi prawami w tutęjszym sądzie zgłosił się w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego czasu-kresu powyższy kwit depozytowy za umorzony i mocy prawnej pozbawiony uznany zostanie.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 3 lipca 1911.

L. cz. T. IV. 4/12 (3) (2703 1-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joachima Schaifera wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zabudowanej policy ubezpieczenia Nr. 65.940 na 2000 kor. wystawionej przez Towarzystwo imienia Gizeli na rzecz Anny Schaifer (czyli Scharfer).  
Posiadacz powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 5 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu-kresu za nieistniejącą uznana zostanie.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Wadowice, dnia 14 lutego 1912.

L. cz. T. 128/11 (3) (2828 1-3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Anieli Gołaszewskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnioskodawcy rzekomo zaginionego listu hipotecznego c. k. przyrz. galska. Banku hipotecznego 4 pr. Ser. A. Nr. 01845 na 200 kor. (bez kuponów).  
Posiadacz powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w przeciwnym bowiem razie po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego w obiegu będącego kuponu t. j. po dniu 1 maja 1914 uznane będą za nieistniejące.  
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 26 grudnia 1911.

L. cz. T. 13/10 (3) (2699 1-3)  
E d y k t.

Na żądanie Barylego Piotrowskiego z Dąbrówki polskiej wzywa się nieobecne Wawrzyńca Piotrowskiego z Kostarowic w dniu 18 sierpnia 1855 z ojca Jurka i matki Pelagii z Kawałków w Kostarowcach urodzonego, oraz każdego, ktoby o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu do sądu tutęjszego dał o tem wiadomość, lub też aby o tam ustanowionego dla nieobecne kuratora Winecentego Sobolewskiego, wójta w Kostarowcach zawiadomił, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu nieobecny za zmarłego uznany będzie.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 24 lutego 1911.

Pociąg		DO LWOWA		Pociąg		ZE LWOWA	
posp.	osob.	Na dworzec główny:		posp.	osob.	Z dworca głównego:	
przych. o g.				odeh. o g.			
12:05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezo, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12:35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szcucina.	
2:22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szcucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.		2:50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezo, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5:45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.		—	3:40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborca, Pesztu, Rymanowa, Iwonieca, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia, Koemyrzowa.	
—	5:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:58	do Podhajec.	
—	7:20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6:00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	
—	7:28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6:10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezo, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7:30	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów)).		—	6:15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	7:33	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:35	do Sambora, Sianek, Osap.	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7:30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8:05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowice, Żydaczowa.		—	7:35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8:15	z Jaworowa.		—	7:50	do Stojanowa.	
9:00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		—	8:20	do Jaworowa.	
—	9:58	z Sianek, Sambora.		8:22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	10:04	ze Stojanowa.		—	8:45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonieca (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szcucina, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	10:15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	9:05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Jasła, N. Sącza.	
—	10:25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezo.		—	9:15	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11:15	z Podhajec.		—	9:37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Suczawy.	
—	11:40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	10:02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.	
—	11:55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10:40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
1:30	—	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa, Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		—	1:45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	1:26	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonieca, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		2:18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1:40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		2:20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezo, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.	
—	1:40	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).		—	2:28	do Sokala.	
—	2:00	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Serethu, Radowice, Berhomethu, Suczawy.		—	2:30	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie, do Krasnego.	
—	2:05	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		—	2:35	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.), Oświęcimia.	
—	4:25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	3:05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
—	4:30	z Jaworowa.		—	3:40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5:40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	3:50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	5:48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szcucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5:20	do Stojanowa.	
—	5:52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowice, Brodiny, Putny.		—	5:46	do Mszany.	
6:26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowice, Nowosielicy.		—	6:00	do Jaworowa.	
—	6:30	ze Stojanowa.		—	6:05	do Krakowa.	
—	6:45	ze Stryja.		—	6:16	do Podhajec.	
—	7:15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.		—	6:29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	8:00	z Sokala.		—	6:50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
8:25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szcucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Chyrowa (p. Przemyśl).		7:00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).	
—	9:00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Osap.		—	7:30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9:34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galaeu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmezo, Nowosielicy, Radowice, Dorny Watry, Suczawy.		—	7:49	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	9:50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimia, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonieca, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8:46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10:10	z Krasnego.		—	10:40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonieca, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10:19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).		—	10:48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezo, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:20	z Podhajec.		—	11:10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szcucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	10:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11:13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	11:00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11:25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	
—	—			—	11:35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamecze“:		Z dworca „Lwów-Podzamecze“:	
—	7:01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	7:26	z Winnik.	
—	9:42	ze Stojanowa.	
—	10:54	z Podhajec.	
—	11:35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	
1:55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	
—	5:16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	6:11	ze Stojanowa.	
—	6:24	z Winnik.	
—	9:52	z Krasnego.	
—	9:57	z Podhajec.	
—	10:13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skaly, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	
—	12:00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:		Z dworca „Lwów-Lyczaków“:	
—	7:08	z Winnik.	
—	10:36	z Podhajec.	
—	6:06	z Winnik.	
—	9:36	z Podhajec.	
—	11:43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	6:12	do Podhajec.	
—	6:30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8:12	do Stojanowa.	
—	11:00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1:30	do Winnik.	
2:33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.	
—	2:52	do Krasnego.	
—	5:35	do Stojanowa.	
—	6:30	do Podhajec.	
—	9:09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	10:40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.	
—	11:33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.	

Na dworzec główny:		Z dworca głównego:	
z Brzuchowic: codziennie: 7:00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8:32 rano, 11:05 przed południem, 5:18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9:35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3:48 po południu; od 10 maja do 30 września 7:45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1:46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3:48 po południu.		do Brzuchowic: codziennie: 6:06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7:22 rano, 10:05 przed południem, 6:31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8:20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2:50 po południu; od 10 maja do 30 września 4:18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12:30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2:50 po południu.	
z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1:11 po południu, 9:25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10:00 wieczór.		do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10:25 przed południem, 3:05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1:35 po południu.	
z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12:45 w nocy.		do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2:15 po południu.	
z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12:16 w nocy.			

Pociągi lokalne.

**Doniesienia prywatne.**  
**Bracia Tercyarze**  
w Prytutulisku ubogich brata Alberta  
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,  
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łózka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

UWAGA: Pora nozna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnia powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

## ZMIANA LOKALU

## Skladnica wód mineralnych

Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk  
przeniesiona  
na ulicę Romanowicza l. 9, parter.

Telefon Nr. 1355.

## ZMIANA LOKALU

## „WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

## Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

## Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie

## Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francji.	W Ameryce.
Rocznie . . . . .	Kor. 24--	Rb. 12--	Marek 24--	Frk. 24--	Dol. 12
Półrocznie . . . . .	„ 12--	„ 6--	„ 12--	„ 12--	„ 6
Kwartalnie . . . . .	„ 6--	„ 3--	„ 6--	„ 6--	„ 3
Zeszyt pojedynczy . . . . .	„ 1-20	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-30	„ 1/4

**Pożyczki** za kondykt-  
tem i bez  
Urzednikom pań-  
stwowym oraz straży skarbowej i  
służbie udziela się na nader dogo-  
dnych i długo terminowych warun-  
kach. Na odpowiedź dołączyć markę po-  
sztową. Zgłoszenia J. HAMPEL, Lwów,  
Zyblikiewicza 21.

## Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

## Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszedł już z druku zeszyt 6, 7, 8 i 9. Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

## Dlaczego

każdy powinien nabyć

„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biarze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo w Pasażu Hausmana. Oto nie tylko dlatego, że przez to użyje zdumień wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży cegiełkę na nasze **krajowe „Muzeum Handlowe“**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

## Biuro miastowe

c. k. kolei państwowej

we Lwowie,

Pasaż Hausmana l. 9

Telefon 452.

wydaje

bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu 45 dni  
z dowolnym zatrzymaniem się  
we wszystkich stacyach.

## Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dzielny. **KALECZA 6. I. p.**

## Ogłoszenie.

## Ponowne Walne Zgromadzenie

udziałowców Gwarectwa Truskawiec-Pomiarki odbędzie się **21 marca b. r.** w Krakowie przy ul. Łobzowskiej l. 7 a to z powodu braku kompletu na Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu zwołanem na dzień 15 lutego. Porządek dzienny pozostaje niezmienny, zatem opiewa:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi.
2. Przedłożenie rachunków za lata 1910 i 1911.
3. Sprawa uchwalenia dopłat na pokrycie niedoborów.
4. Sprawa częściowej sprzedaży gruntów gwarectwa.
5. Wnioski gwarków.

Dyrekcyja zwraca uwagę udziałowców, że w myśl § 22 statutu na tem ponownem Walnym Zgromadzeniu uchwały zapadają prawomocnie bez względu na ilość reprezentowanych kuksów.

Na tej drodze zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Leszka Wiśniowskiego i Józefa hr. Łubieńskiego, oraz spadkobierców Franciszka hr. Żółtowskiego, ks. Ludwika Sapieżyny, ks. Leona Kazimierza Sapiehy, oraz Izabeli ks. Sapieżanki.

Dyrekcyja:

**A. Żółtowski.**

**KRAINA — CUDÓW —**  
**THE WONDERIA AND KINO LTD.**  
PIERWSZORZĘDNY TEATR  
KINEMATOGRAFICZNY  
JAGIELLOŃSKA 20 i 22  
CODZIENNIE PRZE DZIEWIĘĆ ODPÓŁ  
DO 11 WIECZOREM  
KAŻDEGO TYGODNIA ZUPELNA  
ZMIA NA PROGRAMU

**OBSEKWERNE**  
POCZEKALNIE.  
WYKWINTNY BÜFET.  
MUZYKA  
WOJSKOWA  
BLISZSZE  
SZCZEGÓŁY  
PRZYNOSZA  
AFISZE.

URZĄDZENIE  
OSTATNI WYRAZ  
TECHNIKI  
SALE PRZEWIDUJĄCE  
OZONATOREM

# IX. Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów Akcyjnego Banku związkowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie

które odbędzie się w lokalu tegoż Banku  
we Lwowie, przy pl. Smolki 3

dnia 15 kwietnia 1911 (poniedziałek) o godz. 4 po południu.

## Porządek dzienny:

1. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania z czynności Zarządu i z rachunków za r. 1911.
2. Sprawozdanie Wydziału rewizyjnego i udzielenie Dyrekcyi absolutorium.
3. Zatwierdzenie projektu rozdziału zysku za rok 1911 osiągniętego.
4. Wybór 4 członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących.
5. Wybór Wydziału rewizyjnego, złożonego z 3 członków.
6. Wnioski Akcyonaryuszów.

We Lwowie, dnia 5 marca 1912.

Prezes Rady zawiadowczej:

Sekretarz:

Wojciech Biechoński m. p. Eugeniusz Kusiba.

Uwaga: Zamknięcie rachunków i bilans za rok 1911 z alegatami wyłożone są w biurze Banku i mogą być w godzinach urzędowych przez Akcyonaryuszów przeglądane lub odpisane.

## XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

# „Nowości Muzyczne“

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

- Nowości Muzyczne** poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.
- Nowości Muzyczne** drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodie ludowe i tańce.
- Nowości Muzyczne** zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
- Nowości Muzyczne** przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
- Nowości Muzyczne** zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
- Nowości Muzyczne** ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
- Nowości Muzyczne** w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
- Nowości Muzyczne** są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.
- Nowości Muzyczne** w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie 16 koron. — Półrocznie 8 koron. — Kwartalnie 4 korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.“ najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencja i ekspedycja dla Galicji: we Lwowie,  
Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.  
Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp.: Jakóbowi Grünspanowi, Leibie Sassowi, Iwanowi Stadnikowi, Mykołowi Stadnikowi synowi Łuczki, Petrowi Stadnikowi i Hryńkowi Hołojadowi kapitały resztujące w łącznej sumie 33.969 kor. 58 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum pożyczkowych 9.500 złr. w. a. 4.400 kor. 10.000 kor. i 8.000 kor. na hipotece dóbr Folwark Toustoługski czyli Toustoług whl. 139 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu objętych i realności objętych lwh. 1196, 1197, 1198 i 1211 ks. gr. gm. kat. Magdałówka c. k. Sądu powiatowego w Skałacie, w powiecie skałackim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1912 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp.: Jakóba Grünsmana, Leibę Sassa, Iwana Stadnika, Mykołę Stadnika syna Łuczki, Petra Stadnika i Hryńka Hołojada jako właścicieli tych realności, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do Kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych realności.

We Lwowie, dnia 23 lutego 1912.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

SKŁAD POWOZÓW  
**E. & J. STROMENGER**  
Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

# TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO  
na tle życia wygnańców syberyjskich.

**Ciekawe powieści 12 tomów** ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie**. Każdy tom auto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.“ tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacie“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karłowicza „W Wielgiem“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“; Włodęgo Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn stażności“; Ercmana Chatrjana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowskiego „Zydowsy“. — — — — —

### WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICJI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor.,	„ „ 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	„ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	„ „ 33-20 kor.	rocznie 28-80 kor.,	„ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmanna l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.  
Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

## Ogłoszenie.

# V. Walne Zgromadzenie Kupieckiego Towarzystwa Bankowego dla handlu i przemysłu w Jasle

odbędzie się dnia 24 marca 1912 o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa.

## Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Wnioski Rady nadzorczej:
  - a) co do udzielenia Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za rok 1911,
  - b) co do rozdziału zysku za rok 1911.
4. Wybór dwu członków Rady nadzorczej na lat 3.
5. Wnioski członków.

W razie braku kompletu Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 31 marca 1911 o godzinie 4 po południu

Jasło, dnia 1 marca 1912.

**W. Wertheimer**  
Prezes Rady nadzorczej.

